

Giovanna Brogi Bercoff

Ruś, Ukraina, *Ruthenia*, Wielkie Księstwo Litewskie,  
Rzeczpospolita, Moskwa, Rosja, Europa środkowo-  
wschodnia: o wielowarstwowości i  
polifunkcjonalizmie kulturowym\*

*1. –Uwagi wstępne.*

Terminy wymienione w tytule odniesione zostały do historycznej i kulturalnej rzeczywistości, którą nazywamy dzisiaj Ukrainą, i która zyskała swój definitywny kształt wraz z powstaniem niepodległego państwa ukraińskiego w 1991 roku. Można by dodać jeszcze inne propozycje zdefiniowania tej rzeczywistości historycznej i kulturowej: przypomnijmy np. pojęcie “narodu nie-historycznego” lub “niekompletnego” (RUDNYTSKY-PRITSAK-RESHETAR: 200-202, 225-230), czy też niedawny termin “naród nieoczekiwany” (WILSON 2000), nie zapominajmy też o klasycznej definicji “Ruś-Ukraina” Hruszewskiego i o pochodzącej z greki “Rosia minor”, a także o politycznie nacechowanych pojęciach “Małej Rosji” i “Rosji Południowoschodniej” używanych w historiografii rosyjskiej i radzieckiej (po części jeszcze dzisiaj). Różnorodność istniejących definicji odzwierciedla różnorodność sytuacji kulturalnych, politycznych, wyznaniowych i etnicznych, które leżały u podstaw ewolucji kultury ludów i ziem stanowiących dzisiaj narody i państwa leżące w granicach tzw. Europy środkowoschodniej, do której przynajmniej częściowo przynależy także Ukraina. Rozmaitość nazw odzwierciedla również wątpliwości i (w pewnych wypadkach) zażenowanie uczonych i działaczy narodowych, którzy podejmowali próby określenia najważniejszych cech ziem ruskich i zamieszkujących je narodów, ich historii i kultury.

---

\* Za przeczytanie tekstu i cenne uwagi wyrażam podziękowanie P. Prof. Teresie Chynczewskiej-Hennel, P. Prof. Riccardowi Picchio i P. Prof. Hansowi Rothe.

W moim szkicu pragnę zająć się tylko niektórymi z elementów owej rzeczywistości historyczno-kulturalnej, która w ciągu wieków doprowadziła do powstania dzisiejszej Ukrainy, i które stały się przedmiotem ożywionej debaty. Omówię najważniejsze aspekty refleksji krytycznej, która towarzyszyła i towarzyszy procesom historycznego i kulturowego kształtowania się Ukrainy i rozwojowi świadomości narodowej, w szczególności zagadnienia takie jak:

1) zdefiniowanie kulturowego i literackiego kanonu charakteryzującego się wielością wpływów obcych i pluralizmem idei, kodów lingwistycznych i norm poetyki i retoryki;

2) dialektyka między dzisiejszą potrzebą umocnienia świadomości narodowej, rzeczywistością kulturalną minionych epok a koniecznością intertekstualnego spojrzenia na dziedzictwo kulturowe jako część całej kultury europejskiej;

3) odmienne, niekiedy nawet sprzeczne sposoby, w jakie spuściznę średniowiecznej Rusi interpretują historycy i historycy literatury, uświadamiające trudności opisanie i oceny faktów z odpowiedniej perspektywy, która oddawałaby sprawiedliwość różnym społecznościom czującym się spadkobiercami tej samej kultury;

4) możliwość stworzenia obiektywnej terminologii będącej w stanie opisać precyzyjnie historyczną, kulturalną, językową i literacką sytuację charakteryzującą się od wielu wieków wielowarstwowością i zmiennością a zarazem podatną na silne wpływy asymilujące ze strony sąsiednich rzeczywistości kulturalnych.

Idealną sytuacją dla takiej pracy byłoby zachowanie całkowitej neutralności, wykluczającej jakąkolwiek ingerencję dyskursu polityczno-ideologicznego w badania naukowe. Jak jednak wiadomo, Międzynarodowe Kongresy Sławistyczne, jak i cała sławistyka od samego początku związane były nie tylko z kontekstem historycznym i ogólnokulturowym, ale i politycznym. (IVANTYŠYNOVÁ 1998; BROGI BERCOFF 2001; BERNARD 2003). Trzeźwe spojrzenie na fakty, uświadomienie sobie problemów i otwarta dyskusja na temat drażliwych zagadnień interkulturowych i stosunków między różnymi narodami i szkołami sławistycznymi wydają mi się szczególnie ważne w chwili obecnej, charakteryzującej się międzynarodowym kryzysem kulturalnym, powoli tworzącym się układem poszerzonej Europy i nowymi zadaniami, które stawia przed naukami sławistycznymi pokolenie odbiorców nie pamiętające uwarunkowań okresu „zimnej wojny” i wzrastające w odmiennej rzeczywistości kulturowej. Co prawda zadania te, co warto podkreślić, są nowe tylko częściowo. Pod wieloma względami znajdujemy się bowiem,

zarówno w Europie wschodniej jak i zachodniej, w położeniu podobnym do sytuacji, która istniała po zakończeniu I wojny światowej. Podobnie jak w tamtej epoce slawistyka powinna sprostać zadaniom znalezienia nowych interpretacji heurystycznych i rozszerzenia bazy informacyjnej, nie bacząc na liczne rozbieżności, przede wszystkim w kwestiach dotyczących Rosji.

Zważywszy na ogrom materiału związanego z tematem referatu i na konieczność odwołania się do różnych metodologii, zaczniemy nasze rozważania od epoki renesansu i baroku. Ten okres historii ziem ruskich wydaje się mniej skomplikowany w interpretacji niż kultura średniowieczna, gdyż dostrzec już można wtedy pierwsze wyraźne oznaki kształtowania się świadomości narodowej i kulturalnej, stwarzającej przesłanki dla potencjalnego uzyskania państwowości, co zbliżało ją częściowo do współczesnej koncepcji państwa i narodu. Poza tym właśnie w tych czasach następuje pierwsza integracja kultury ziem ruskich w ramach tradycji klasyczo-renesansowej, która stała się podstawą rozwoju całej współczesnej kultury europejskiej. Zadamy sobie zatem pytanie, które cechy ukraińskiej kultury w XVI i XVII wieku są kontynuacją wcześniejszej, średniowiecznej i prehumanistycznej tradycji i jakimi metodami heurystycznymi opisać można jej wewnętrzną dynamikę i stosunki z obcymi strefami kulturowymi.

## **2. – *Problemy pluralizmu językowego i kanonu literackiego.***

Słynnym twórcom rosyjskim pochodzącym z Rusi – mam na myśli takie osobowości jak Symeon Połocki, Dymitr Tuptało, Stefan Jaworski i inni – poświęcono sporo monografii i artykułów naukowych już w XIX i na początku dwudziestego wieku; po zakończeniu epoki stalinowskiej<sup>1</sup> w Rosji ukazało się wiele nowych cennych książek na temat rozwoju baroku w tym kraju (PERETC, EREMIN, GUDZJI, LICHAČEV, MOROZOV, PANČENKO, SAZONOVA, SOFRONOVA, LIPATOW); ważny i głęboki wkład w wyjaśnienie

---

<sup>1</sup> Nie powinniśmy jednak przeoczyć faktu, że nawet w czasach stalinowskich istniała ciągłość naukowa w dziedzinie studiów nad siedemnastowieczną literaturą w Rosji (termin barok, był wówczas, jak wiadomo, wyklęty, co nie podważa istoty faktów). Szkoła W. Pieretca np. znalazła kontynuację w niektórych pracach Gudzja i Eremina. Ciekawe materiały i interpretacje przyniosła rozprawa A.M. Dzierżawina, tylko częściowo opublikowana w czasopiśmie *Bogoslovskie trudy*, XV, 1976, XVI, 1977 (zob. na ten temat BROGI BERCOFF 1988b: 189-196).

niepowtarzalnej roli kultury polskiej i jej odbioru na Rusi i w Rosji wnieśli badania uczonych polskich (ŁUŻNY, DĘBSKI, por. również MATHAUSEROVÁ). Warto podkreślić, że poważna część tego dorobku naukowego skupiła się na pokazaniu samego istnienia baroku w Rosji i na wyodrębnieniu jego cech specyficznych w stosunku do baroku europejskiego i polskiego, lub też na badaniu pośredniczącej roli kultury ruskiej i jej wpływu na rozpowszechnianie się nowego sposobu myślenia i pisanie w Rosji, na rozwój kościelno-państwowej kultury na dworach Aleksego Michałowicza, Fedora i Piotra Aleksejowiczów. Ze strony polskiej zwrócono uwagę na wpływy kultury polskiej, na „modelującą” rolę polskiej literatury, nauki i systemu nauczania w kreowaniu podobnych instytucji na kresach i – za ich pośrednictwem – w Rosji. Rzadko zajmowano się natomiast barokową kulturą literacką Ukrainy i Białorusi w perspektywie „narodowej”. Badali to zagadnienie głównie badacze ukraińscy w Ameryce oraz – gdy im na to pozwolono – na Ukrainie, ale na ogół literatura powstała na ziemiach ukraińskich w XVII wieku, zwłaszcza w okresie panowania Mazepy (którego dwór miał funkcje społeczne i kulturalne podobne do funkcji dworu królewskiego)<sup>2</sup>, przez długi czas spychana była na margines kulturowy i rzadko dochodziło do pełnego uznania jej wartości literackiej i społeczno-historycznej, choć wielką ilość dokumentów i rozpraw poświęcono zagadnieniom unii kościelnej, polemicznej literatury religijnej i sprawom cerkwi.

Nie chcę roztrząsać w tym miejscu przyczyn tej sytuacji: zostały one częściowo opisane w ostatnich latach w rozprawach niektórych z najwybitniejszych badaczy ukraińskich. Najkrócej mówiąc, chodziło o przyczyny polityczne, ideologiczne, patriotyczne, czasami związane po prostu z tradycją i pewnymi metodologiami. Sami Ukraińcy często nie wykazywali zainteresowania postaciami „wysokiego” baroku ukraińskiego i rosyjskiego z powodu niskiej świadomości narodowej tych twórców. Zainteresowanie działalnością stworzonej przez pisarzy Akademii Mohylańskiej na terenach ukraińskich (zanim przeniosła się ona do Rosji) hamowała m.in. anatema rzucona na Mazepę, która uniemożliwiła obiektywną ocenę kultury cerkiewno-politycznej oraz literackiej związanej z tradycją ukraińską, a także carska cenzura (dość przypomnieć, że część dzieł tak wybitnej postaci jak Warłam Jasiński nie tylko nie zbadano, ale nawet nie opublikowano). Dopiero od lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych

---

<sup>2</sup> Wyzwalnym przedstawieniem władzy hetmańskiej i mecenatu Mazepy jest np. miedzioryt Daniela Galatowskiego opisany przez W. DELUGĘ (1998: 75).

XX wieku poczynając ukazało się kilka cennych wydań tekstów i pierwsze prace o ukraińskim baroku, otwierające nowy etap studiów o epoce baroku na ziemiach ukraińskich i białoruskich (NALYVAJKO, KREKOTEN', MYŠANYČ, UŠKALOV, SOFRONOVA, LIPATOW). Uważam, że przy obecnym stanie wiedzy niezbędna jest głębsza i dokładniejsza analiza fenomenologii regionalnej literatury barokowej, zwłaszcza ruskiej, która musi zostać przeprowadzona nie tylko z punktu widzenia kultury polskiej i rosyjskiej, ale też specyficznie ukraińskiej i białoruskiej.

Trzeba jednak podkreślić, że trudności związane z oceną siedemnastowiecznej kultury ruskiej wiążą się nie tylko z problemami politycznymi i ideologicznymi. Jak pokazują najważniejsze próby syntez literatury ukraińskiej, tak stare jak i nowsze, zagadnienie ustalenia kanonu pozostaje jednym z najtrudniejszych problemów nie tylko w odniesieniu do średniowiecza, lecz również jeśli chodzi o XVI i XVII wiek, czasy pierwszego wspaniałego rozkwitu ukraińskiej kultury narodowej (VOZNIAK; ČYŽEVSKIJ; PACHLOVSKA; GRABOWICZ 1981)<sup>3</sup>. Wahania w zakresie przypisania niektórych autorów i dzieł do danej epoki i różnice w ocenie poszczególnych autorów i gatunków wynikają nie tylko z problemów metodologicznych i ideologicznych, braku dostępu do wielu tekstów, które nigdy nie zostały opublikowane lub są trudne do znalezienia (np. w przypadku starodruków) oraz zbyt małej ilości poważnych studiów filologicznych i literaturoznawczych na ten temat. Trudności te związane są – moim zdaniem – z jedną z najbardziej specyficznych cech literatury ukraińskiej (a także białoruskiej), jaką jest jej pluralizm i wielowarstwowość. Z tej „strukturalnej”, „immanentnej” charakterystyki wynikają także płynność granic przestrzennych<sup>4</sup>, zmienność „kodu genetycznego” w różnych epokach, liczne odmiany językowe, łączenie pierwiastków genologicznych, retorycznych i ideologicznych rozmaitego pochodzenia, tendencja do synkretyzmu kulturalnego. Tendencja ta szczególnie widoczna staje się w okresie późnego renesansu i baroku, gdy niezwykle złożone okoliczności historyczne i religijne zmusiły literaturę ukraińską do połączenia tradycji bizantyjsko-słowiańskiej z modelami myślenia i kompozycji

<sup>3</sup> Ciekawe rozważania teoretyczne o charakterze ogólnym znajdują się u SHEFFY 1991. Nie dotyczą one Ukrainy, ale łatwo dają się stosować do jej kultury.

<sup>4</sup> O płynności granic i wielowarstwowości kulturalnej pisze także – w kontekście badań historycznych – M. Von Hagen w dyskusji z G. Grabowiczem i A. Kappeler (GRABOWICZ-VON HAGEN-KAPPELER 1995). Por. też klasyczną już rozprawę RUDNYTSKY - PRITSAK - RESHETAR 1963: 199-216.

tekstów wywodzącymi się z dziedzictwa klasycznego i renesansowego. Nie mając tu możliwości opisać wszystkich aspektów tego problemu, zatrzymam się na chwilę na kwestii długotrwałego zjawiska pluralizmu językowego z jednej strony, określenia (i samookreślenia) narodowego z drugiej.

Jak wiadomo, niektóre z najważniejszych dzieł, często o charakterze religijnym, w których znalazły wyraz pierwsze jasne świadectwa ukraińskiej świadomości narodowej zostały napisane w języku polskim. Emblematycznym przykładem wysiłku włożonego przez prawosławną Ruś w potwierdzenie swej godności kulturalnej i narodowej a zarazem dowodem pragnienia zyskania uznania w innych kulturach i kręgach kulturowych jest przeróbka *Pateryku kijowskiego* dokonana przez Sylwestra Kossowa i wydana w Ławrze kijowskiej w 1635 roku. Jest to jednocześnie dowód silnego związku z tradycjami dawnej epoki kijowskiej, stanowiącymi w XVI i XVII wieku najważniejszy punkt odniesienia dla tworzącej się świadomości narodowej. W licznych dziełach napisanych w obronie wiary i kultury prawosławnej, język polski był nie tylko narzędziem rozpowszechniania wiedzy o prawach i tradycjach ruskich w Rzeczpospolitej i w katolickiej Europie: stanowił on także prestiżowy i wykwinny środek wyrażania subtelnych kwestii w polemikach religijnych oraz potrzebny władzy świeckiej i cerkiewnej sposób kreowania życia intelektualnego, odgrywający zasadniczą rolę w przenikaniu siedemnastowiecznej kultury erudycyjnej z Europy zachodniej do Europy wschodniej za pośrednictwem kultury polskiej.

O płynności granic językowo-kulturowych na Rusi świadczą również wahania w wyborze modelu językowo-kulturalnego przy kodyfikowaniu pierwszych gramatyk języka cerkiewno-słowiańskiego: oscylacja między wzorem greckim i łacińskim przez długie lata była odzwierciedleniem dylematu ukraińskiego narodu i kultury wobec egzystencjalnego wyboru „między Wschodem i Zachodem”. Konflikt między wiernością schematowi prawosławnemu reprezentowanemu przez „model” grecki a praktycznymi potrzebami życia cywilnego, „politycznego” trwał przez kilka dziesięcioleci i nie zakończył się wraz z dokonaniem Piotra Mohyły i jego spadkobierców. Trudno zresztą wyobrazić sobie lepsze i bardziej ważne przykłady niejednolitego i wielowarstwowego charakteru systemu kulturalnego Ukrainy niż działalność intelektualna, zwyczaje językowe, przekonania wyznaniowe i cały życiorys takich postaci jak Melecjusz Smotrycki, Adam Kisiel czy Kasjan Sakowicz, trzej czołowi przedstawiciele ukraińskiego życia religijnego, historyczne-

go, językowego i kulturowego, na których temat istnieją już na szczęście wspaniałe współczesne studia (SYSYN 1985; FRICK 1992, 1994, 1995).

Nie ulega wątpliwości, że mimo swego niejednoznacznego przypisania i nie do końca ustalonego statusu językowego i wyznaniowego, wymienione wyżej postacie należą do „centralnych zjawisk” ukraińskiej kultury i literatury. Istnieje także inny, nader istotny zespół dzieł literackich<sup>5</sup> o niespornym statusie, który stanowi „twarde jądro” literatury ukraińskiej pod względem tematycznym, ideologicznym i językowym. Dzieła polemiczne i parodystyczne, latopisy, poezja emblematyczna i panegiryczna, kazania i mowy różnego typu, owoce działalności takich twórców jak Z. Kopysteński, L. Zyzani, Ch. Filalet, I. Wiszenski, i wielu innych składają się, mimo głębokich różnic w zwyczajach językowych i w cechach umysłowych i ideologicznych (by wspomnieć choćby specyficzną osobowość Wiszenskiego), na stosunkowo jednoznaczny zespół zjawisk typowych dla epoki renesansowo-barokowego przełomu. Nie mniej charakterystyczny – tak ze względu na stosunkowo wyraźną funkcjonalność literacką<sup>6</sup> „ruskiej mowy” jak i ze względu na system gatunkowy, na przesłanie ideologiczne i na stosowanie środków wyrazowych i figuralnych ściśle związanych z kulturą ukraińską – jest obraz zespołu literackiego, który tworzą latopisy kozackie, kazania i dzieła ruskie Galatowskiego i Radywylowskiego, teatr jezuicki i „narodowy” (intermedia i „niskie” odmiany teatru), kazania ukraińskie Dymitra Tuptały i innego pokrewne zjawiska.

Znaczny i istotny jest jednak również zespół dzieł literackich odznaczających się silniejszym (przynajmniej na pozór) odniesieniem do wzorów obcych i używaniem języków obcych, takich jak polski i łaciński. Znaczna – jeśli nie przeważająca – część twórców pisała nie tylko „ruską mową” czy językiem cerkiewno-słowiańskim w jego ruskiej odmianie, ale także – w licznych przypadkach niemal wy-

---

<sup>5</sup> W badaniach nad omawianą epoką błędne byłoby ustalanie sztywnych granic między piśmiennictwem polemicznym czy użytkowym (okolicznościowym) a literaturą piękną. Religijny charakter świadomości narodowej, nierozzerwalne związki między polityką świecką a kościelną, panegiryczny charakter większości dzieł o charakterze świeckim są typowe nie tylko dla kultury ukraińskiej lecz – w pewnej mierze – także dla innych krajów słowiańskich i europejskich przed XVIII w..

<sup>6</sup> Określenia „literacka” używam we współczesnym, naukowym znaczeniu języka polifunkcyjnego, stylistycznie zróżnicowanego i rozpoznawanego przez całość społeczeństwa. Cecha „kodyfikowania” była jeszcze niedoskonała, gdyż zarówno cerkiewno-słowiańszczyzna jak i „ruska mowa” charakteryzowały się stosunkowo dużą płynnością leksykalną, syntaktyczną i częściowo morfologiczną.

łącznie – po polsku: Łazarz Baranowicz, K. Sakowicz, S. Jaworski, J. Ornowski, F. Bajewski, S. Kossow, A. Kalnofojski, J. Galatowski to przykłady tylko najwybitniejszych twórców tego typu (ROTHE 1976-1977, 1993; RADYSZEWSKY 1996-1998; DELUGA 1993, 1998). Warto też mieć w pamięci Symeona Połockiego, z pochodzenia Białorusina, a kulturowo nierozzerwalnie związanego z tradycją Akademii Kijowskiej.

Uczeni polemisci, panegiryci i kaznodzieje z XVI i XVII wieku potrafili pisać w różnych językach i posługiwać się różnymi środkami „perswazyjnymi” w zależności od sytuacji komunikacyjnej. Problem polega na tym, że trudna jest dla nas nie tylko ich klasyfikacja z punktu widzenia literackiego i genologicznego, ale i językowego. Wielojęzyczność jest dla naszych (dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych) nowoczesnych krytycznych i heurystycznych kategorii elementem dosyć mylącym, „destabilizującym”. Trudności i przeszkody w rozwoju języka ukraińskiego trwają, jak wiadomo, do dzisiaj i są związane z problemami umacniania się świadomości narodowej. Wyjątkowo trafne w tym kontekście wydają się spostrzeżenia współczesnego teoretyka literatury i kultury Evena-Zohara, o problemach tzw. „zależnych systemów literackich”, tzn. systemów wyrażających niejednorodną lub niezupełnie uformowaną społeczność narodową. W sytuacji zagrożenia przez siły zewnętrzne, takie systemy – pisze autor – szukają różnych rozwiązań, często zwracając się ku przyjęciu innych, obcych systemów literackich. Powoduje to, między innymi, stworzenie dwujęzycznego czy nawet wielojęzycznego „polisystemu”, który pełni funkcję wstrzymywania procesu dezintegracji wspólnoty językowej i kulturowej (EVEN-ZOHAR: 81). Dylemat kulturowego, politycznego i językowego wyboru, to problem przed którym stoi również dzisiaj Ukraina. Warto zauważyć, że w perspektywie wymienionego wyżej „wstrzymywania procesu dezintegracji”, wielojęzyczność może odgrywać rolę pozytywną jako czynnik utrzymywania, integracji i ciągłości dziedzictwa kulturalnego. Tak było w wieku XVII, a może jeszcze i w XIX.

Wróćmy jednak do literatury epoki renesansu i baroku. Nie da się ukryć, że nawet w wypadku literatur zachodnich – zwłaszcza literatury polskiej (wyjątek stanowi, może być, literatura włoska) – dopiero w ostatnich kilku dziesięcioleciach zaczyna się akceptować współistnienie na prawach równości literatury w języku narodowym i literatury łacińskiej. Ponadto trzeba pamiętać, że silna obecność cerkiewno-słowiańszczyzny na całym obszarze wschodnio-słowiańskim aż do XVIII wieku stwarza mylący obraz stanu językowego w



Rosji i na całej Rusi: dopiero niedawno zbadano lepiej splatanie się rosyjsko-cerkiewnosłowiańskich „rejestrów” językowych (ŽIVOV 1996), a dalej trwają dyskusje i spory nie tylko co do „starożytności” ale i co do wszystkich faz i mechanizmów rozwojowych „ruskiej mowy” i nowego języka ukraińskiego i białoruskiego. W XVI i XVII wieku trudno nieraz rozróżnić między splotami warstw językowych, których skala może zmieniać się od „czystej” cerkiewno-słowiańszczyzny w wariantcie ruskim do wyrazów bardzo bliskich transliterowanej polszczyźnie. Istnieje jeszcze inny wariant językowy: trójjęzyczna mieszanina, w której napisano najpiękniejsze listy Rusinów „intelektualistów”.

Warto podkreślić, że w tym ostatnim przypadku nie chodziło po prostu o pisemną wersję stale zmieniającego się kodeksu językowego: jak miałam okazję pokazać w innych moich pracach, najbardziej wykształceni Rusini wyrażali tym specjalnym językiem swoje osobiste przekonania i teorie literackie, a także swe intymne myśli, obawy i nadzieje. Posługiwali się tym językiem niczym wytwornym narzędziem stylistycznym przekształcającym osobistą wymianę wiadomości w elegancki utwór literacki (BROGI BERCOFF 1996a, 2000; *Plurilinguismo letterario...*). Koniecznie przypomnieć też trzeba znaczenie, które wśród wyższych warstw inteligencji ukraińskiej i białoruskiej miały języki starożytne: greki używano co prawda rzadko i właściwie tylko na przełomie XVI i XVII wieku, ale znaczące jest ciągle stosowanie greki w tytułach dzieł polemicznych i w pseudonimach autorów (ŠEVČENKO 1992: 48-50). Łacina funkcjonowała nie tylko w dziedzinie stosunków międzynarodowych (dyplomatycznych, literackich, handlowych itd.), ale używano jej też w literaturze panegirycznej, do wyrażania uczuć osobistych i elegijnych, do przekazywania przesłań ideologicznych czy religijnych, do „nobiletowania” listów. Obok wspomnianej powyżej korespondencji siedemnastowiecznej „wielkiej emigracji ruskiej” w Rosji i jej ruskich rówieśników, pamiętać trzeba np. o *Panegirykach i Elegii do księżek* Stefana Jaworskiego (BROGI BERCOFF 2000, 2003; RADYSZEWSKY 1996-1998), o panegirykach F. Orlika i innych autorów barokowych (ROTHER 1976-77, 1993; RADYSZEWSKY 1996-1998; DELUGA 1993), lub interesującym pod innym względem projekcie I. Galatowskiego, który postanowił dać do tłumaczenia na łacinę swe antyhebrajskie dzieło *Mesjasz prawdziwy*, pragnąc, by jego sława poszła aż do Rzymu (por. też WAGILEWICZ 1996: 68-86, 269). Wielojęzyczność stanowi z jednej strony środek komunikacji ze światem i sposób rozpowszechniania własnych idei i praw na ob-

czyźnie; z drugiej zaś strony stanowi zjawisko o wysokim znaczeniu literackim i kulturalnym: jest bowiem nie tylko automatyczną zmianą kodu językowego lecz zarazem wykwintnym środkiem stylistycznym, narzędziem wyrażającym głęboką znajomość retoryki i silne poczucie literackiej wartości (por. GRABOWICZ 1980, 1992: 219 i nast.; BROGI BERCOFF 1996a).

Włączenie tych pisarzy i ich dzieł polskich do ukraińskiego kanonu literackiego i kulturowego jest oczywiste i ogólnie uznane przez krytykę. Istnieje jednak na tzw. pograniczu polsko-ruskim i inne zjawisko kulturalne, literackie i językowe, mianowicie pisarze polscy z pochodzenia ruskiego, piszący po polsku i po łacinie, integrowani w polskim systemie społeczno-kulturowym, którzy jednocześnie w różnych sposobach dali wyraz swojej świadomości ruskiej. Mam na myśli takich pisarzy jak Paweł z Krosna i Stanisław Orzechowski, a dla obszaru białoruskiego Salomon Rysiński. O tym, że pisarzy takich było wielu i że odgrywali oni istotną rolę kulturalną i literacką świadczy m. i. repertorium biobibliograficzne WAGILEWICZA (1843/1996), które do dziś nie utraciło swojej aktualności (por. też GRABOWICZ 1980). W ukraińskich (i białoruskich) badaniach i syntezach kultury literackiej obowiązuje często, jak się znaje, skłonność do włączania do jej kanonu nie tylko obcojęzycznej poezji i prozy napisanej na terenach ruskich (np. dzieł Symeona Połockiego i Stefana Jaworskiego napisanych przed wyjazdem do Rosji) i nie tylko spadku średniowiecznej Rusi kijowskiej, ale również dzieł napisanych przez tych Rusinów mieszkających w Rzeczypospolitej, piszących dla odbiorców polskich, w języku polskim i łacińskim, i posługujących się technikami literackimi i artystycznymi ściśle związanymi z renesansową i barokową tradycją polską i zachodnio-europejską.

W opisanych przypadkach mamy do czynienia, rzecz jasna, ze zjawiskami podobnymi do siebie, ale nie pokrywającymi się pod wszystkimi względami. Postaram się opisać krótko niektóre cechy tych zjawisk kulturalnych. W przypadku pisarzy takich jak Orzechowski i Rysiński poczucie przynależności do ziem ruskich ogranicza się, jak wiadomo, do epitetów „gente ruthenus” czy „Leucorussus” (por. CHYNCZEWSKA-HENNEL 1998). Nie ulega wątpliwości, że tak dla nich jak i dla Pawła z Krosna znaczną rolę odgrywała przynależność do wspólnoty ewangelickiej i ogólnej kultury szlacheckiej epoki renesansu: nad „ciężar właściwy” swej ruskiej tożsamości przedkładali lojalność wobec Rzeczypospolitej i króla. Trudno odpowiedzieć w obecnej chwili, jak wysoka może być

stopa „ukraińskości” (czy „ruskości”) tych zjawisk kulturalnych i literackich. Wydaje mi się jednak, że nie powinniśmy ich wyłączyć z ukraińsko-białoruskiego „horyzontu kulturalnego”. Trudniejsza, zdaje się, jest sprawa włączenia polskich dzieł ruskich pisarzy wielojęzycznych (o których mówiono wyżej) do kanonu polskiego: Baranowicz został włączony do kanonu w antologii polskiej poezji barokowej (VINCENZ 1989: 20-21, 44-45, 157, 281, 424), ale inni badacze skłanjają się do włączenia tego pisarza tylko do kanonu ukraińskiego (GRABOWICZ 1980; CHYNCZEWSKA-HENNEL 1997). Moim zdaniem, w znacznej mierze rozwiązanie tego złożonego zagadnienia zależy również od perspektywy badawczej i od wyboru „znaków”, które badacz bierze pod uwagę: inne wyniki uzyska się analizując kwestię z punktu widzenia rozwoju kultury renesansowej polskiej, ruskiej albo ogólnoeuropejskiej, jeszcze inne skupiając się na różnych cechach i aspektach życia danego twórcy, np. na jego działalności politycznej i literackiej, sferze religijnej i społecznej, polemice wyznaniowej, albo też biorąc pod uwagę mentalność i psychologię zbiorową (zob. np. FRICK 1994; JAKOVENKO 2002: 13-147). Wydaje się oczywiste, że w tej drugiej, „polsko-renesansowej” grupie świadomość ruska (ukraińska i białoruska) jest o wiele mniej znacząca niż w grupie pierwszej, obejmującej piszących po polsku Rusinów epoki późnego renesansu i baroku. Jest to zjawisko niezależne od tego, czy świadomość ta ujawnia się pod postacią religii prawosławnej, w obyczajach i tradycji narodowej (folklor, przywiązanie do rodzimej przyrody, poczucie humoru, typ mentalności itp.), w zakresie symboli kozackich, ich „odziedziczonych przywilejów” i organizacji prawno-społecznej, czy w jeszcze innym kształcie. Trzeba pamiętać, że świadomość narodowa w XVII wieku znacznie wzrosła, natomiast w XVI wieku była jeszcze dość płynna. Znaczącym przykładem trudności z ustaleniem jednoznacznego „statusu” różnych zjawisk literackich i kulturalnych jest słynny poemat „O żubrze” napisany przez M. Hussowskiego, z pochodzenia Białorusina, tak jednak głęboko związanego z humanistycznym środowiskiem Rzymu, że swój *Carmen de statura... bisontis* (Kraków 1523) napisał po łacinie. Zważywszy na płynność pojęć i trudności z ich zdefiniowaniem niezbędne wydaje mi się odmienne, wielostronne i giętkie ustosunkowanie się do typowych przejawów zjawiska, które określamy ostatnio – może nie całkiem trafnie, ale na razie nie wynaleziono lepszego terminu – jako „pograniczne” kulturowe czy językowe.

Uważam więc za konieczne nowe (przynajmniej częściowe) zakwestionowanie jednoznacznych schematów zbudowanych, z jednej strony, na przekonaniu o jednolitości systemu literackiego pewnej wspólnoty narodowej i kulturalnej przed XVIII-XIX wiekiem, a z drugiej strony na zasadzie przypisywania pewnych autorów, dzieł i zjawisk kulturalnych do jednego i tylko jednego systemu.

Przynależność do kultury polskiej takich postaci jak Paweł z Krosna, Salomon Rysiński czy Stanisław Orzechowski jest niezaprzeczalna. Ściśle rzecz biorąc, twórcy ci nigdy związani z kulturą ukraińską czy białoruską i z prawosławną tradycją religijną nie byli, albo był to związek dość słaby: nie pisali po cerkiewno-słowiańsku ani „ruską mową”, swe wykształcenie zawdzięczali tradycji polsko-łacińskiej i modelom retoryki i poetyki zachodniej; swą działalność umysłową, polemiczną i polityczną uprawiali w ramach życia społecznego, historycznego i umysłowego szlacheckiej Rzeczypospolitej okresu renesansu i w szerokich ramach europejskiej „Respublica literarum”. Czy należy zatem pomijać ich kresowe pochodzenie i wykluczyć ich z dziedzictwa literackiej kultury ukraińskiej i białoruskiej, uznając, że przynależą wyłącznie do kultury polskiej i zachodnioeuropejskiej? Mądrzejsze, moim zdaniem, byłoby podejście, które przewiduje analizę dziedzictwa literackiego i kulturowego tych postaci przede wszystkim w ich naturalnym „polu semantycznym”, którym jest tradycja polska i polsko-łacińska, ale oprócz tego rozważył je także w „polu semantycznym” kultur sąsiednich. Podejście pozwala na nowe spojrzenie na obiekt badania, co może prowadzić do lepszego zrozumienia tych autorów, ich środowiska, całego obszaru regionalnego z jego skomplikowanymi warstwami kulturalnymi i umysłowymi. Jeśli zastanowić się nad licznymi miejscami spornymi w życiorysie i działalności Orzechowskiego, nad zmiennością jego pozycji ideologicznych, nad ewolucją jego stanowiska na różnych etapach życia umysłowego, religijnego i politycznego, będziemy być może zmuszeni przyznać, że głębsze spojrzenie na tradycję ukraińską, na religię prawosławnej matki pisarza, na ustrój i obyczaje kresowe okazuje się pomocne w wyjaśnieniu niektórych cech złożonej i nie zawsze uchwytej osobowości tego twórcy.

### 3. – Ukraina jako część wielowarstwowego systemu kulturowego.

Problem staje się szerszy i bardziej złożony, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że Ukraińcy, tacy jak Orzechowski, M. Smotrycki (Mjalet Smatrycki), S. Kossów (S. Kosaŭ) i innych (w nawiasach ortografia białoruska) zaliczani bywają także do literatury białoruskiej, tak samo jak twórcy „rdzennego” białoruskiego pochodzenia, np. Rysiński, Skaryna czy Symeon Połocki. W dziełach traktujących o literaturze renesansu i baroku w krajach dawnej Rzeczypospolitej i Wielkiego Księstwa Litewskiego coraz częściej spotykamy więc sytuację, w której twórcy przypisywani zwykle do jednego tylko, obszaru literackiego i językowego, polskiego i/lub ukraińskiego, pojawiają się również w innym kontekście kulturowym. Najbardziej uderzającym przykładem jest właśnie nasz Stanisław Orzechowski, występujący także jako Stanislaus Orechovius, Stanislav Ori-chovs'kyj a nawet Stanislaus Ażachoŭski. Tak dzieje się w pięknej – chociaż dyskusyjnej – syntezie kultury literackiej i umysłowej w Wielkim Księstwie Litewskim, napisanej niedawno przez młodego badacza białoruskiego, Ivana Saverčankę i noszącej fascynujący tytuł *Aurea Mediocritas. Knižna-pis'movaja kul'tura Belarusi. Adradženne i rannjaj baroka* (Minsk 1998). Wspomniałam tu o Orzechowskim, gdyż jest to emblematyczny przykład poliwalencji zjawisk kulturalnych pochodzących z tej części Europy środkowo-wschodniej. Cała książka analizuje różne aspekty kulturalne tego obszaru geopolitycznego (literatura drukowana i tradycja rękopiśmienna, ustrój społeczny i polityczny, religia i tłumaczenia Biblii itd.) i nie bez powodu włącza w jego przestrzeń kulturalną dzieła i twórców, których mamy zwyczaj przypisywać do różnych kultur narodowych, albo do ogólnej ponadnarodowej kultury i literatury łacińsko-europejskiej z jednej strony, a cerkiewno-słowiańskiej z drugiej. Białoruski badacz zaczyna swój przegląd od Renesansu i skupia swą uwagę na epoce renesansowej i barokowej. Włącza jednak do zakresu swych badań także dzieła takie jak *Aleksandreis, Izmaragd, Wojna Żydowska* J. Flawiusza, *Tajna Tajnych* i wiele innych traktatów i pamfletów należących do średniowiecznej kultury cerkiewno-słowiańskiej, i to nie tylko do jej ruskiej odmiany lecz do całej tradycji bizantyjsko-słowiańskiej, ale na terenach ruskich krążących do XVIII wieku wśród różnych warstw społeczno-kulturalnych w rękopisach.

Warto podkreślić, że uważam za błędne ujęcie Saverčanki, który postrzega te zjawiska jako narzędzie rozpowszechniania się w

szesnasto- i siedemnastowiecznej kulturze Wielkiego Księstwa Litewskiego dziedzictwa antycznego, oceniając je jako zjawisko renesansowego „odkrycia antyku” (s. 27). Moim zdaniem w kwestii tej należy przychylić się do ujęcia proponowanego przez D.M. Bulanina (BULANIN 1991; zob. także PICCHIO 1973; 1980-81; 1983; GRACIOTTI 1988), który wykazał, że wpływ dziedzictwa antycznego na kulturę cerkiewno-słowiańską ograniczył się do nielicznych i niesystematycznych fragmentów, które przed XVII wiekiem nie wywarły żadnego znaczącego i twórczego wpływu na całościową strukturę literackiej cywilizacji cerkiewno-słowiańskiej. Nie uważając za celowe stawianie pytania o ewentualne istnienie i sposób funkcjonowania renesansu w krajach wschodniosłowiańskich (por. np. LICHACEV 1969, 1973; GOLENIŠČEV-KUTUZOV 1963, 1978; GRACIOTTI 1988), uznaję natomiast za usprawiedliwioną propozycję Saverčanki, by odczytywać kulturę Wielkiego Księstwa Litewskiego jako całość wielowarstwową i polifunkcjonalną, złożoną ze składników pochodzących z różnych epok i przestrzeni, należących do odmiennych całości, choć o niejednoznacznej „wadze specyficznej” i różniących się między sobą funkcjach. Taka perspektywa stanowi bodziec do nowego spojrzenia na skomplikowane stosunki kulturalne w Europie środkowo-wschodniej. Skłania ona do podjęcia w rozważaniach nad kulturą umysłową Wielkiego Księstwa Litewskiego uzasadnionej i potrzebnej refleksji nie tylko nad związanymi niewątpliwie z tym obszarem takimi twórcami renesansu i baroku jak Skaryna czy Symeon Połocki, lecz także nad postaciami epoki wcześniejszej, należącymi do innego obszaru kulturalnego, jakim jest najszerzej pojmowana kultura prawosławno-bizantyjsko-słowiańska, z natury rzeczy pozbawiona bezpośrednich odniesień do tradycji renesansowej i zachodniej. Mam tu na myśli przypadek Grzegorza Camblaka, wychowanka tzw. „szkoły Tyrnowskiej”, błyskotliwego przedstawiciela najbardziej wyrafinowanej kultury retorycznej pochodzenia bizantyjskiego, dostosowanej do potrzeb prawosławnych mieszkańców Rzeczypospolitej, słynnego kaznodziei, którego teksty często przepisywano w rosyjskich rękopisach, choć on sam został przez kościół prawosławny potępiony. Z językowego, literackiego i wyznaniowego punktu widzenia Camblak należy do kręgu kultury cerkiewno-słowiańskiej, ale funkcjonalnie pozostaje ściśle związany ze społeczeństwem ruskim (zob. NAUMOW 1996: 63-91; THOMSON 1998). O cerkiewnym potępieniu Camblaka zdecydowały Metropolia Moskiewska i Patriarchat Konstantynopolski z powodu jego polityczno-cerkiewnej roli jako metropolity

zależnego państwowo i politycznie od Wielkiego Księcia Litewskiego. Współczesny badacz powinien patrzeć na niego jako na czołowego przedstawiciela rzeczywistości cywilizacyjnej rozwijającej się na ziemiach polsko-rusko-litewskich na styku świata i kultury prawosławnej i związanych z Europą zachodnią (czy środkowo-zachodnią) polityczno-ustrojowo-kulturalnych instytucji Rzeczypospolitej.

Kwestie cywilizacyjne, kulturalne i literackie Wielkiego Księstwa Litewskiego stały się w ostatnich latach przedmiotem wielu publikacji w dziedzinach dotyczących spraw religijno-wyznaniowych, zagadnień świadomości narodowej i ustroju społeczno-politycznego, teorii i zjawisk literatury i sztuki, historii języka itd. (NAUMOW 1996; GUDZJAK; ZOLTAN; KŁOCZOWSKI; DEL SOL - MASŁOWSKI, DEL SOL - MASŁOWSKI - NOWICKI; CHODYNIECKI; CHYNCZEWSKA - HENNEL 1998). Tendencja do podkreślania wielowarstwowości i powiązań interkulturalnych z jednej strony a bogactwa narodowych kultur literackich z drugiej widoczna jest także w pracach nowych krajów niesłowiańskich tego obszaru, np. w niektórych niedawnych publikacjach litewskich, omawiających zasoby starodruków przechowywanych w bibliotekach w Wilnie. Starodruki te pochodzą z najlepszej tradycji drukarstwa ziem polsko-litewskich i odznaczają się między innymi pięknem techniki wydawniczej (*Index librorum latinorum*; PATIEJŪNIENĖ 1998). Opisane i katalogowane starodruki zostały napisane, jak można oczekiwać, po polsku lub po łacinie. Adresaci i autorzy licznych panegiryków i dedykacji noszą polskie lub spolszczone nazwiska. Ryciny przedstawiają zbiór emblematyki, poezji figuralnej, obrazów symbolicznych i mitologicznych typowy dla wszystkich barokowych księgozbiorów polskich, chorwackich, węgierskich czy zachodnioeuropejskich. Nie ulega wątpliwości, że takie prestiżowe wydania, adresowane do międzynarodowej publiczności, wyrastają z potrzeby wzmocnienia – tak wobec samych siebie jak i wobec innych – własnej świadomości kulturalno-historycznej i społeczno-narodowej, podyktowane są innymi słowy, potrzebą „nacjonalistyczną”, związaną z pragnieniem samookreślenia się nowych niezależnych państw takich jak Litwa, Ukraina, Białoruś. Nie uważam, że odbiorcy w Polsce (czy w innych krajach europejskich) powinni czuć się zdziwieni czy obrażeni tą tendencją. Abstrahując bowiem od ich bezpośredniej funkcji narodowej, w szerszej perspektywie publikacje takie mogą (i powinny) stać się okazją do rozsądnego spojrzenia na tego typu zjawiska kulturowe z nowego, nietypowego punktu widzenia. Dzięki zastoso-

waniu nowych założeń metodologicznych i nowej, wielostronnej perspektywy badawczej o polifunkcyjnym charakterze zostaną być może odkryte nieoczekiwane i niezauważone dotąd cechy pomocne w ustaleniu specyfiki kulturalnej badanego obszaru<sup>7</sup>.

Już od kilku lat zwracano uwagę na brak danych, materiałów i – co gorsza – odpowiednich przesłanek metodologicznych do sporządzenia dokładnej typologii pewnych gatunków literackich np. literatury panegirycznej i literatury kaznodziejskiej. Mimo iż istnieją już rozprawy i nowe wydania tekstów ukazujące rozległość tej problematyki (PELC 1996; BUCHWALD-PELCOWA 1981, 1983, 1996; RADYSZEWSKIY 1996-97; ROTHE 1993; KREKOTEN' 1999: 141-168; PYLYPIUK 1984; DELUGA 1993, 1998; dla teatru szkolnego por. LEWIN 1967, 1984, 1990), brak wyczerpujących studiów daje się odczuć przede wszystkim w zakresie rozpoznania specyfiki regionalnej i stosunków między różnymi tradycjami i szkołami. Na pytanie czy (i czym) panegiryki czy kazania ukraińskie lub polskolitewskie różnią się od paralelnych tekstów małopolskich, wielkopolskich, pomorskich czy niemieckich albo włoskich będziemy mogli dać odpowiedź dopiero po przeprowadzeniu długotrwałych szczegółowych badań, opracowaniu nowych wydań krytycznych tekstów i wykonaniu odpowiednich analiz synchronicznych, porównawczych i diachronicznych. Nasuwa się na przykład pytanie czy rzeczywiście ziemie rusko-litewskie cechowało specyficzne, niezwykle nawet dla parametrów barokowych, upodobanie do niezmiernie ozdobności i długości panegiryków, które odnajdujemy na przykład w *Stolpie cnoty* Sylwestra Kossowa i w polsko-łacińskich dziełach Stefana Jaworskiego (ERDMANN 1999; RADYSZEWSKIY 1996-98; BROGI BERCOFF 1998a)<sup>8</sup>. Jeśli fakt ten zostanie potwierdzony, będzie można zadać z kolei pytanie o ewentualny wpływ kwiecistej późnośredniowiecznej tradycji bizantyjsko-słowiańskiej (wymieniony wcześniej emblematyczny przykład Grzegorza Camblaka) na późniejszą literaturę renesansowo-barokową na obszarze rusko-litewskim. Jeśli uznamy termin i pojęcie „wpływu” za zbyt wąskie i niestosowne, moglibyśmy mówić o ciągłości tradycji na ziemiach ruskich, o intertekstualności łączącej zaskakującym sposobem dziedzictwo cerkiewno-słowiańskie i „nowe” prądy zachodnie spod

---

<sup>7</sup> Ciekawe perspektywy otwierają np. rozważania teoretyczne o „Dynamicznym polifunkcjonalizmie” EVENA-ZAHARA (zob. bibliografia).

<sup>8</sup> Zaskakująca jest np. wiadomość, że 70% europejskich druków cerkiewnych w XVII w. zostało wydanych w Rzeczypospolitej (DELUGA 2000: 169).



znaku „kwiecistego gustu”, inklinacji do „orientalnej ornamentyki”, „barokowej” specyfiki tego regionu (w najszerszym – i pierwotnym! – znaczeniu słowa barok jako „nieregularny”, „pełen przepychu”, „ornamentalny”). Na razie chodzi o pytania raczej teoretyczne, o hipotetycznym charakterze, ale warto chyba zastanowić się nad potrzebą spojrzenia na te problemy z nowego, świeżego punktu widzenia.

#### **4. – Interkontekstualność systemu kulturowego.**

Nie miejsce tu, by rozwodzić się szczegółowo nad licznymi problemami związanymi z kulturą literacką Rusi epoki baroku: genologia, typologia, odwieczne zagadnienia oryginalności i wpływów obcych, swojskości i europejskości, splatania się dziedzictwa bizantyjsko-słowiańskiego i renesansowo-barokowego (włoskiego, czeskiego, niemieckiego oprócz – rzecz jasna – polskiego), periodyzacji i „wewnętrznego” oraz „zewnętrznego” kanonu – te i inne zagadnienia wymagają jeszcze przeprowadzenia wielu badań i analiz. Literatura siedemnastowiecznej Rusi (do pierwszej ćwierci XVIII wieku włącznie) jest wyjątkowo ciekawym polem badań nie tylko jeśli chodzi o wyjaśnienie problemu interkulturalności i intertekstualności polsko-rusko-europejskiej, ale także w zakresie esperymentów metodologicznych, które można by przenieść z pożytkiem także do analizy innych kultur literackich i ich związków intertekstualnych (zob. np. EVEN-ZOHAR; SHEFFY 1990).

Przedstawione wcześniej refleksje pozwalają, moim zdaniem, na wyciągnięcie dwóch wniosków: po pierwsze, płynność granic i różnorodność są cechy specyficzne literatury ukraińskiej i częścią jej wewnętrznej struktury. Stąd rodzi się trudność przypisania licznym zjawisk literackich (poszczególnych dzieł, pisarzy, zespołów dzieł, nurtów i tendencji stylistycznych, obrazowych, językowych itd.) do jednej tylko literackiej kultury ukraińskiej w znaczeniu „narodowym”. Fenomenologia ta wyłoniła się już z obserwacji kultury literackiej XVI-XVII wieku, ale dotyczy ona, przynajmniej częściowo, także epok późniejszych (np. literatura w języku rosyjskim w XIX w.) (zob. SAUNDERS; GRABOWICZ 2002; JAKOVENKO 1994). To samo zjawisko obserwujemy w przypadku literatury polskiej i rosyjskiej: pewna część twórców należy nie do jednej, ale do kilku przestrzeni literackich i kulturowych (np. ukraińskiej, białoruskiej, litewskiej). Włączania wielu nazwisk i dzieł do historii dwóch (czy

nawet większej ilości) literatur narodowych – polskiej, ukraińskiej, białoruskiej, litewskiej, rosyjskiej – nie należy oceniać jako „defraudację” jednej z nich na rzecz drugiej czy też jako „walkę o posiadanie” skarbów umysłowych i kulturalnych między ich potencjalnymi „właścicielami”, choć można zrozumieć, jakie warunki społeczne i historyczne sprawiły, że jeszcze do niedawna panowało takie właśnie podejście. W przyszłości jednak powinniśmy się starać stworzyć takie międzynarodowe i historyczno-społeczne warunki dla pracy naukowej, by powrót do tych starych kategorii myślenia i oceny nie był już potrzebny.

W historii kultury zdarzają się zjawiska, które z natury rzeczy są własnością wielu narodów i w taki sposób powinny być oceniane. Na tak skomplikowanym obszarze kulturowym jak Europa środkowo-wschodnia, z ziemiami ruskimi włącznie, określenie i opisanie przestrzeni kulturalnej na zasadzie tradycyjnego podejścia narodowego jest, moim zdaniem, nie tylko dopuszczalne ale i porzebne w odniesieniu do wszystkich chronologicznych faz jej rozwoju. Z drugiej strony, w przypadku zjawisk takich jak kultura ruska czasów dawnych, tzn. z przed epoki romantycznej, z płynnością jej granic językowych i narodowych i wielowarstwowością jej kultury, obowiązuje podejście pozwalające spojrzeć na różne obszary z kilku perspektyw badawczych. Wynika stąd, że te same zjawiska kulturalne i literackie mogą odślaniać bardzo odmienne funkcje w zależności od punktu widzenia przyjętego zarówno przez badacza jak i odbiorcę danego tekstu.

Opis i analiza dzieł, autorów i szkół, zjawisk kulturowych i artystycznych, mitów i mentalności ludów żyjących na terenach polsko-litewskich (czy szerzej, na ziemiach środkowowschodnich) powinny pozwolić nam z jednej strony na wyodrębnienie systemów narodowych i regionalnych, w których wszystkie elementy zazębiają się i uzupełniają, a z drugiej na wskazanie większych całości, w obrębie których rozwijają się poszczególne systemy narodowe i regionalne. Można przewidzieć, że w ten sposób odkryjemy zakresy przenikania wpływów, strefy nakładających się na siebie fundamentalnych elementów kulturowych: powinny się na nie składać dzieła, osobowości, idee i mity, które rozwijały się paralelnie w różnych kontekstach narodowych i regionalnych. Interpretacja tych „faktów kulturalnych” (dzieł, osobowości, idei, mitów) prowadzić będzie z kolei do definicji różnych (analogicznych lub paralelnych) funkcji odgrywanych przez poszczególne „fakty” w danym kontekście. By osiągnąć ten cel niezbędne jest jednak dysponowanie

ogromną bazą dobrze udokumentowanych i precyzyjnych danych, której slawistyka w chwili obecnej niestety nie posiada. Mimo to, także w systemie złożonym z różnych kontekstów badanych z punktu widzenia ich wzajemnych zależności, który nazwać moglibyśmy „interkontekstualnym” można znaleźć przestrzeń dla polifunkcjonalnych ocen różnych zjawisk kulturowych. Ocen, które mogą uwzględniać punkty widzenia różnego typu: narodowe i regionalne, ale także wielostronne, ponadnarodowe, synchroniczne i diachroniczne, typologiczne i „wpływowe”. W takim interkontekstualnym systemie znalazłoby się miejsce także dla różnych propozycji periodyzacji (poszczególnych epok i zjawisk długotrwałych), definicji „centrum” i „peryferii” kulturowej i innych konceptów terminologicznych, których nie ma tu miejsca wyliczać.

Postaram się wyjaśnić te moje myśli na kilku ograniczonych przykładach, dotyczących jednocześnie wielowarstwowości i polifunkcjonalności z jednej strony, a swoistości kultury ukraińskiej z drugiej.

Stefan Jaworski opanował doskonale język polski i łaciński, technikę pisania wierszy i prozy retorycznej, system myślenia logiki formalnej i filozofii arystotelesowskiej. Ze względu na te cechy jego dzieła polskie i polsko-łacińskie przypisać można bez trudności do zespołu polskiej kultury barokowej: osobliwości językowe nie wykraczają poza normy różnic regionalnych owych czasów, a wartość estetyczna jego utworów nie jest mniejsza niż w przypadku wielkiej ilości „rdzennych” panegiryków polskich. Jednak w literaturze polskiej twórczość Jaworskiego odebrano jako zjawisko peryferyjne, lub nawet obce. Miały na to wpływ różne czynniki zewnętrzne i wewnętrzne, m.in. bogactwo polskiej literatury, niechęć części polskich badaczy do literatury kresowej, przywiązanie Jaworskiego do ideologii prawosławnej i fakt, że większość swych dzieł napisał w Rosji, manifestowane przez pisarza poczucie przynależności do społeczeństwa ukraińskiego i do „koła” Mazepy (trzeba pamiętać, że sposób wyrażania się świadomości narodowej był inny niż w epoce romantycznej i obecnej, opierał się bowiem na kryterium religijnym – prawosławia, kozackim – dawnych „przywilejów” i autonomii hetmańskiej, i ciągłości terytorialnej) (BROGI BERCOFF 1997; 1998a). Z tych powodów w siedemnastowiecznej Polsce a także w pracach późniejszych krytyków literackich pisarstwo Jaworskiego uznano za zjawisko „peryferyjne”. To samo zauważyć można w odniesieniu do innych pisarzy i działaczy ukraińskich, nawet takich jak Łazarz Baranowicz, który większość

swych utworów napisał po polsku, nigdy nie wyemigrował do Rosji i energicznie sprzeciwiał się wpływom politycznym Rosji na Ukrainie (CHYNCZEWSKA-HENNEL, 1997, uważa, że Baranowicza trzeba uznać za pisarza i działacza wyłącznie ukraińskiego). Wspomniani wcześniej Orzechowski i Rysiński zostali natomiast uznani (i słusznie) za zjawiska „centralne” w kulturze polskiej. Natomiast dla odbiorcy ukraińskiego włączenie ich do historii kultury ukraińskiej czy białoruskiej jest zabiegiem nowym, przypadającym dopiero na wiek XX. W świadomości kultury literackiej i państwowej Ukrainy XVII wieku Baranowicz i Jaworski uważani byli z pewnością za postacie centralne i tak traktuje ich też świadomość literacka nowej, niezależnej Ukrainy, choć w XIX i częściowo XX wieku zostali oni zepchnięci na peryferie kultury z racji niechęci do baroku, z powodów związanych bądź z ideałami patriotycznymi bądź z rosyjsko-prawosławną lub rosyjsko-radziecką ideologią; inny los przypadł Dymitrowi Tuptale, czczonemu jako święty i stanowiącemu niezmiennie ulubiony przedmiot badań literackich.

Nasuwa się pytanie, jaka jest pozycja ruskich pisarzy i działaczy kultury epoki baroku w stosunku do rosyjskiej kultury literackiej. W Rosji Baranowicz traktowany był jako zjawisko peryferyjne: nie przypadkiem jego zbiór kazań *Truby sloves propovednych* nie doczekał się wydania w Moskwie, a nawet wydanie kijowskie rozchodziło się nie bez trudu i tylko dzięki poparciu Symeona Połockiego. Z kolei dzieła Połockiego, Jaworskiego i Tuptały powstałe w okresie rosyjskim trzeba uznać z punktu widzenia moskiewskiego za zjawisko centralne. Czy ze względu na to, że zostały napisane w języku „normatywnym” dla Rosji, w rosyjskim kontekście i dla rosyjskich odbiorców, należy je wyłączyć z horyzontu literatury ukraińskiej? Wydaje mi się, że znaczna część dzieł napisanych w Rosji jest na tyle silnie związana z tym krajem i ze środowiskiem moskiewskim i petersburskim, że pojawiają się jasne cechy peryferyjności w stosunku do „centrum” kultury ukraińskiej. Warto jednak pamiętać, że dzieła te zachowały silny związek genetyczny i intelektualny z ruską „macierzą”, gdyż zrodziły się z podłoża Akademii Kijowskiej i bez niej nie mogłyby ujrzeć światła dziennego. Ciekawym przykładem podobnego zjawiska przynależności do dwóch zespołów kulturalnych są także intermedia i szkolne przedstawienia teatralne tworzone przez Ukraińców w Rosji w połowie XVIII wieku, np. H. Konyjs’kiego (LEWIN 1967: 60-112).

Sprawa jest jednak znacznie bardziej złożona. Wśród dzieł napisanych w Rosji można wyodrębnić grupę, która przejawia pewien

stopień peryferyjności w stosunku do Ukrainy np. ściśle związane z okolicznościami historycznymi i panegirycznymi kazania, które powstawały z myślą o dworze carskim i wspierały imperialną politykę: z Ukrainą związane one były z punktu widzenia ich podłoża kulturalnego, kompozycji retorycznej i obrazowej, w obiegu ruskim miały jednak znaczenie dość ograniczone. Słynny pierwszy wielki wschodniosłowiański „traktat teologiczny” *Kamen’ very* zrodził się z ruchu umysłowego i religijnego związanego z kulturalnym synkretyzmem polsko-ruskim, zwłaszcza z Akademią Mohylańską. Autor wysłał dzieło do Kijowa w nadziei, że znajdzie się tam wydawca chętny do jego opublikowania, gdyż ani w Moskwie ani w Petersburgu nie doczekało się ono zezwolenia na druk przed śmiercią cara Piotra I i samego autora. Rozprawa ukazała się po raz pierwszy w Moskwie (w 1728 roku) po śmierci cara, a wkrótce potem, w 1730 roku, także w Kijowie. Warto jednak pamiętać, że bardzo długo czytana ona była (w drukach i w rękopisach) na poziomie ogólnoprawosławnym, w przestrzeni wschodniosłowiańskiej kultury cerkiewnej, zajmując – jeśli chodzi o korelację centrum/peryferie – podobną pozycję tak na Ukrainie jak i w Rosji.

Istnieje jednak grupa dzieł napisanych w Rosji przez tych samych autorów, która funkcjonowała tylko w małym kręgu, w obiegu prywatnym, ruskim, lub adresowana do środowiska ruskiego. Do tej grupy można zaliczyć np. wspomniane wcześniej listy Symeona Połockiego, Stefana Jaworskiego i innych mniej znanych literatów tego okresu, a także listy i *Diariusz* Dymitra Rostowskiego, epitafia Jaworskiego na śmierć Warłama Jasińskiego (*Symbol i Emblemata*, 1707) i tegoż autora *Elegię do książek*. Nie przypadkowo dziełka te zostały napisane w różnych, często mieszanych językach (napisane po cerkiewno-słowiańsku – i nie mogło być inaczej ze względu na gatunek i okolicznościowy charakter tych utworów – epitafia stanowią ciekawą próbę dostosowania sześciowerszowej polskiej formy stroficznej do języka kościelnego). Utwory te mają częściowo znaczną wartość literacką i choć napisane zostały na obczyźnie, bez wahania zaliczyłabym je do „centrum” literatury ukraińskiej. Czy przypisać je można również do „centrum” literatury rosyjskiej? Bez wątpienia, skoro okoliczności ich powstania i ich autorzy związani byli z politycznym, cerkiewnym i kulturalnym życiem Rosji. Nie da się jednak ukryć, że dzieła te reprezentują odmienną, różniącą się od oficjalnej, typologię umysłową, objawiającą się w ich funkcji i języku, we wspomnieniowych wątkach tematycznych, w nierozzerwalnie związanych z tradycją

ruską, polsko-ruską, zachodnią i klasyczną rozważaniach literackich i osobistych. Funkcjonowanie różnych języków i rejestrów językowych daje pojęcie nie tylko o wymiarze różnic osobowych między pisarzami, ale także o różnicach między ośrodkami kulturalnymi z których pochodzili i do których emigrowali. Nie jest przypadkiem, że znalazłszy się w Rosji Stefan Jaworski przestał pisać polsko-łacińskie wiersze (*Elegia* stanowi wyjątek, poza tym adresowana jest przede wszystkim do samego siebie, oraz do mnichów ukraińskich, którzy mieli otrzymać księgozbiór Jaworskiego) (BROGI BERCOFF 1998a; 2000). Panegiryki na cześć Piotra napisał Stefan w formie kazań (tzn. w starej formie „Słowa pochwalnego”). Natomiast Symeon Połocki i Karion Istomin pisali ozdobne wierszowane panegiryki na cześć carów w języku rosyjsko-cerkiewno-słowiańskim. Rozpowszechnienie się łaciny w Rosji (na stosunkowo) szerszą skalę rozpoczęło się, moim zdaniem, właściwie dopiero wraz z działalnością Teofana Prokopowicza, w drugim dziesięcioleciu XVIII wieku i miało wtedy funkcję i charakter zasadniczo odmienny niż na Rusi (OKENFUSS 1996; BROGI BERCOFF 2003). Dokładna analiza podobieństw i różnic między tymi pisarzami i ich polskimi (lub zachodnimi) wzorami to zadanie na przyszłość. Chociaż twórcy ci byli wykwitem tego samego renesansowo-barokowego modelu kulturalnego, urzeczywistniali te same reguły i zasady odmiennymi sposobami.

Próba oddzielenia zjawisk „centralnych” i „peryferyjnych” w sferze „wysokiej” literatury cerkiewno-państwowej w Rosji i na Ukrainie wydaje się zadaniem dużo trudniejszym niż rozdzielenie zjawisk „peryferyjnych” i „centralnych” w polskojęzycznej literaturze na Ukrainie i w Polsce. Jedność religii, łatwość, z jaką ruscy literaci adaptowali się do nowego środowiska i ogromny wpływ kultury ruskiej w Rosji sprawiają, że znaczna część dorobku literackiego wielu autorów należy do dwóch bliskich, a jednak oddzielnych zespołów kulturalnych, czyli do literatury ukraińskiej (i białoruskiej) oraz do literatury rosyjskiej. Opisanie i uświadomienie sobie ze strony badaczy odrębności kulturalnej i literackiej dwóch obszarów kulturalnych, jakimi są Rosja i Ruś, stanowi niezbędny krok wstępny do zrozumienia wartości każdego z nich, a jednocześnie do określenia ich znaczenia w całym systemie wschodnio-słowiańskim i – w szerszej perspektywie – w całości systemu kulturowego Europy środkowo-wschodniej. Jeśli ustalimy najbardziej charakterystyczne cechy każdego zespołu „centralnego” i jego „peryferii”, będziemy w stanie wskazać bardziej precyzyjnie funkcję każdego składnika na różnych obszarach w danym okresie, i

odcyfrować dzięki temu liczne warstwy składające się na cały system kultury poszczególnych regionów. Na końcu pozwolę sobie przytoczyć jeszcze dwa przykłady takich skomplikowanych stosunków między tradycją ruską i rosyjską, przykłady niezaprzeczalnego wpływu jednej kultury na drugą a zarazem głębokiej różnicy funkcjonalnej między oboma systemami kulturowymi.

Pierwszy z tych przykładów – „kanty” kościelne – to zjawisko luźniej związane z kulturą wysoką, mimo iż o pozycji zajmowanej przez śpiew religijny w systemie kultury i religii decydował oczywiście wyższy kler. Ostatnie badania H. Rothego i jego szkoły pokazały, że kanty ewangelickiego pochodzenia przyjęły się w ukrainizowanej szacie językowej nie tylko na Rusi, ale i w Rosji. Różnica polega na tym, że na Rusi funkcjonowały one w cerkwiach na tym samym poziomie liturgicznym co w kościołach, tzn. weszły do „centrum” systemu kościelnego, natomiast w Rosji pozostały na jego peryferiach: skatalogowane w porządku alfabetycznym jako pieśni o charakterze wyłącznie obyczajowym, pozakościelnym, spełniały funkcję podobną do funkcji „wierszy duchownych” śpiewanych na ulicach przez ślepców (ROTHE 2000; 2000a; STERN 2000, z tekstami i obszerną bibliografią; WÖHLER 1999).

Po rozważaniach nad polimorfizmem językowym i odrębnymi sposobami organizowania i „użytkowania” niektórych form życia religijnego (kanty) pozwolę sobie zwrócić uwagę także na funkcjonowanie metafor, emblematów, alegorii, tropów retorycznych i form poetycznych w dziełach wymienionych wcześniej pisarzy, np. Symeona Połockiego, Stefana Jaworskiego i innych Rusinów z jednej strony, a z drugiej pisarzy pochodzenia rosyjskiego, którzy pobierali nauki w Kijowie, ale nie uczyli się w akademiach w Polsce lub w innych krajach. Nowe badania na ten temat dotyczące dzieł Kariona Istomina sugerują, że mechanizmy odbioru tego samego dziedzictwa – polskiej i zachodnio-europejskiej poetyki i retoryki – mogły działać w poszczególnych wypadkach w odmienny sposób, prowadząc do powstania u różnych pisarzy dzieł pod pewnymi względami sobie bliskich, ale zarazem różniących się pod wieloma aspektami. Tropy i obrazowość, organizacja rytmiczna i stroficzna w wierszach panegirycznych Kariona Istomina są na przykład odmiennie pod względem organizacji i funkcji od analogicznych figur w tekstach tradycji ukraińskiej i – przede wszystkim – europejskiej (COTTA RAMUSINO 2002).

Potrzeba opisanie literatury narodowej każdej epoki, określenia jej cech zasadniczych, ustalenie jej głównych nurtów tematycznych, dominujących idei, tendencji umysłowych, chwytów retorycznych i prądów stylistycznych jest oczywista i niezaprzeczalna. Ustalenie kanonu literackiego jest niezbędne, chociaż może on ulegać w różnych okresach zmianom i wahaniom w zależności od sytuacji kulturowej i światopoglądu odbiorców. Wydaje mi się niepodważalne, że ustalenie i opisanie potrzebnej zbiorowości narodowej „wewnętrznego” kanonu pozostaje wciąż jednym z podstawowych zadań badań humanistycznych. Określenie zasadniczych cech narodowych i dialektycznego stosunku między tym, co uważa się za „własne” a tym co odczuwa się jako „obce” jest zabiegiem naturalnym i potrzebnym każdej kulturze. Tendencja ta była szczególnie widoczna w latach dwudziestych XX w. kiedy po zakończeniu I Wojny Światowej kultura europejska stała się świadkiem ekspansji i pokazania się „nowych” kultur literackich takich państw jak Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, Słowenia i inne kraje słowiańskie i niesłowiańskie, odczuwających konieczność narodowego samo-określenia. Na ogół zwracano w tych przypadkach uwagę przede wszystkim na zjawiska należące do „centrum” kultury literackiej, szczególnie w języku narodowym: w Polsce położono nacisk na twórczość w języku polskim (lekceważąc np. literaturę łacińskojęzyczną), z jednej strony podkreślano „polskość” autorów pochodzenia kresowego, a z drugiej lekceważono lub pomijano zupełnie dzieła o charakterze ruskim, nawet jeśli zostały one napisane po polsku. Podobne zjawiska można zauważyć w literaturze czeskiej w odniesieniu do twórczości niemieckojęzycznej, a w literaturze słowackiej w stosunku do utworów napisanych po łacinie lub po węgiersku.

W przypadku literatury ukraińskiej można zrozumieć sceptycyzm, z jakim takie jej cechy jak pluralizm i wielowarstwowość zostały potraktowane przez tych, którzy patrzyli na dziedzictwo umysłowe swego narodu z punktu widzenia romantyczno-odrodzeniowej i nowoczesnej tradycji narodowej czy wręcz „nacjonalistycznej” (narodotwórczej i państwowotwórczej). Ambiwalentny stosunek przedstawicieli wyższego kleru do kształtowania się tożsamości narodowej i ich lojalność wobec struktur kościelnych, z natury rzeczy ponadnarodowych, a po 1686 roku podporządkowanych władzom rosyjskim spowodowało (i powoduje do dzisiaj) niechętnie nastawienie do „nie-narodowego” odłamu literatury XVII wieku i postawę „wybiórczą”, skłaniającą się ku wyszukiwaniu



zjawisk „czysto narodowych” (lub w ten sposób odbieranych). Uważam, że dokładniejsze opisanie warunków kulturalnych XVII wieku i głębsze zrozumienie typologii umysłowej i funkcjonowania cech charakterystycznych dla mentalności i społeczeństwa tej epoki (np. jeśli chodzi o ocenę „znaków” świadomości narodowej), pozwolą na stopniowe ukształtowanie się nowego, bardziej elastycznego i wyważonego spojrzenia na zróżnicowane zjawiska kulturalne epoki baroku. Jednocześnie uważam zarazem za jak najbardziej naturalną potrzebę ustalenia zasadniczych i specyficznych cech każdej literatury narodowej, zwłaszcza w przypadku literatury ukraińskiej, której godność, odrębność i wartość przez bardzo długi czas nie była uznawana.

Nie oznacza to, że przestanie obowiązywać konieczność jednoczesnego odnoszenia się do całego zespołu zjawisk charakteryzujących system kulturalny każdej epoki w szerszym ujęciu przestrzennym. Np. siedemnastowieczna kultura nie wyczerpuje się bynajmniej w pojęciu „baroku”, wręcz przeciwnie, dopiero w szerszym zespole fenomenologii kulturalnej wyłaniają się jaśniej jej cechy narodowe i regionalne z jednej strony, a związki z europejską tradycją z drugiej. W intermediach, w poezji satyrycznej, w parodii, w „dumach” i w „kantach” religijnych, w gawędzie historycznej, w tłumaczeniach powieści rycerskich i pseudo-historycznych, w „facecjach” i innych krótkich gatunkach narracyjnych, w tłumaczonych i oryginalnych latopisach itd. przetrwały tradycyjne (czasami wręcz folklorystyczne) gatunki narodowe, stare formy literackie i kulturalne wywodzące się ze średniowiecznej tradycji europejskiej, odpryski kultury renesansowej pochodzenia polskiego i europejskiego, rozpowszechnione w całej Europie formy poetyckie i teatralne, dostosowywane do potrzeb regionalnych i wzbogacane o narodową tradycję i folklor<sup>9</sup>. Nawet kościelne oratorstwo, sztuka nawiązująca do antyku, podporządkowana żelaznym regułom retoryki i prawosławnej ideologii religijnej była zarazem gatunkiem otwartym na ogromną ilość wariantów literatury anegdotycznej, przykładów historycznych, przypowieści i dowcipów zadziwiających publiczność: twórcza i tematyczna inwencja kaznodziejów zdawała się niewyczerpana.

---

<sup>9</sup> Warto mieć w pamięci cenne rozprawy W.N.Pierietca na ten temat, a z wielkich syntez *Historię literatury ukraińskiej* M.VOZNIJAKA (1924/2001), cenną ze względu na rzadkie w rozprawach syntetycznych bogactwo źródłowe i wielostronne ujęcie, dające pełny obraz różnorodnego i wielowarstwowego charakteru gatunkowego, językowo-stylistycznego i polifunkcjonalnego ukraińskiej kultury literackiej.

Trudności w oddzieleniu specyficznych cech literatury ukraińskiej od elementów ogólnowschodniosłowiańskich i zjawisk należących bądź wywodzących się z innych obszarów kulturalnych (polskiego i europejskiego) zobowiązuje, moim zdaniem, do podjęcia nowych badań naświetlających jednocześnie wzajemne interferencje i wpływy kulturalne oraz specyficzne cechy narodowe i regionalne. Analogiczne zjawiska pojawiające się w różnych kontekstach kulturalnych mają bowiem często funkcje bardzo zróżnicowane, nawet jeśli wyrażane są w tym samym języku lub wywodzą się z tego samego dziedzictwa kulturalnego np. ze studiów na tych samych uczelniach, jak to było w przypadku Polaków i Rusinów w XVII wieku. W najbliższych latach nauka o literaturze i kulturze obszaru polsko-rusko-rosyjskiej i całej Europy środkowo-wschodniej powinna zmierzać, moim zdaniem, przede wszystkim do polifunkcjonalnego i polisystemowego (by posłużyć się jeszcze raz terminologią proponowaną przez Evena-Zohara) zbadania tych zjawisk.

##### **5. – *Spadek Rusi kijowskiej i problem ciągłości kultury ukraińskiej.***

W jakim stopniu można odnieść przedstawione wcześniej uwagi również do średniowiecznej kultury i literatury wschodniosłowiańskiej, zwłaszcza z okresu kijowskiego, i jaka mogłaby być ich funkcja heurystyczna?

Jednym z najgoręcej dyskutowanych i drażliwych problemów ostatnich lat jest zagadnienie, czy należy uznać literaturę Rusi kijowskiej za pierwszy etap rozwoju literatury ukraińskiej. Nie przypadkiem niedawna synteza O. Pachlovskiej nosi tytuł *Civiltà letteraria ucraina* (Rzym 1996), podkreślając, że opisem objęte zostały nie tylko zjawiska czysto literackie i odpowiadające współczesnemu znaczeniu pojęcia „ukraiński”: praca prezentuje w istocie cały zespół kulturalnych stratyfikacji, które w różnych epokach i w wyniku bodźców i tendencji przenikających z różnych kultur dały początek współczesnemu zespołowi zjawisk określanemu jako „literacka kultura ukraińska” (por. BROGI BERCOFF 1999; ROTHE 2000b: 24-31; GIRAUO 2002: 159-163).

Od czasów Maksymowicza i Antonowicza, jak wiadomo, głównie za sprawą Hruszewskiego, badacze ukraińscy uznali włączenie epoki kijowskiej do głównego korpusu historii i literatury ukraińskiej za podstawową tezę swoich badań (HRUSHEVS'KYJ 1952/1984, 1987; SYSYN 1997; POPPE; POŁOŃSKA-VASYLENKO: 2-

15; GIRAUDO 1992; PELENSKI: 213-226). Natomiast filologowie i mediewiści<sup>10</sup> spoza Ukrainy często podkreślali trudności w wyodrębnieniu w średniowiecznej literaturze wschodniosłowiańskiej cech narodowych nie tylko we współczesnym, dziewiętnasto- i dwudziestowiecznym sensie tego terminu, ale również w znaczeniu, jakie nadawano im w kulturze literackiej XVI i XVII wieku. Zjawiska językowe, formalne i ideologiczne literackiego systemu średniowiecznego analizuje się zwykle jako „korpus” zasadniczo jednolity, oparty na wspólnych zasadach strukturalnych, definiowany zwykle jako „prawosławno-słowiański” (PICCHIO 1958, 1973, 1975, 1983; LIPATOW; i por. także FRANKLIN 2002, 2002a; ROTHE 2000b). Z tej wspólnej podstawy miałyby po XIV wieku wyrastać indywidualne kultury literackie i języki wschodniosłowiańskie: białoruska, rosyjska i ukraińska (podane tu w kolejności alfabetycznej).

Zasadniczym punktem spornym jest fakt, że z punktu widzenia Hruszewskiego chodzi nie tylko o uznanie starej literatury kijowskiej za pierwszą fazę współczesnej literatury ukraińskiej, ale zarazem o poddanie w wątpliwość czy wręcz zanegowanie słuszności i zasadności uważania literatury Rusi kijowskiej za pierwszy etap rozwoju literatury rosyjskiej. Wokół cieszących się dużym rozgłosem prac Hruszewskiego rozpełtała się gwałtowna, do dziś trwająca polemika na temat dziedzictwa kijowskiego i wspólnych lub wyłącznych „praw własności” do tego dziedzictwa.

W rzeczywistości w najnowszych studiach na ten temat poczyniono wiele przekonujących obserwacji podkreślających konieczność głębokiej rewizji wielu, uznanych wcześniej za ostateczne i niepodważalne, schematów i periodyzacji (bibliografia tego problemu jest już bardzo szeroka, jedną z najlepszych syntez jest PELENSKI 1998; zob. również VELYCHENKO 2000; POŁOŃSKA-VASYLENKO; KEENAN 1992). Jeden z aspektów problemu (wzbudzający liczne animozje wśród badaczy) związany jest – moim zdaniem – z faktem, że wiele tradycyjnych historii literatury średniowiecznej Rusi bierze pod uwagę tylko ograniczoną, specyficzną grupę tekstów o „wysokich”, elitarnych cechach, związaną z instytucjami kościelnymi, zwłaszcza monastycznymi. Z natury rzeczy utwory te mają charakter ponadnarodowy, odwołują się do idei należących do społeczności

---

<sup>10</sup> Ciekawe, chociaż dyskusyjne stanowisko co do odmienności punktu widzenia badacza w zależności od jego specjalizacji zajmuje N. JAKOVENKO (2002: 361): w jej mniemaniu, pisarze z samej natury ich zawodu, polegającego na przemienianiu rzeczywistości w symbole literackie, skłaniają się ku romantycznemu, narodowemu modelowi odbioru literatury.

chrześcijańskiej nie tylko wschodniosłowiańskiej czy prawosławno-słowiańskiej, ale w szerszej perspektywie do całej „oikumene” słowiańsko-bizantyjskiej. W procesie centralizacji Moskwa zawłaszczyła tradycję kijowską właśnie w imię tej językowej, religijnej i kulturalnej jedności: początek narodowej i państwowej świadomości w Rosji i w związku z tym rewindykacja „praw dziedzicznych” do tradycji kijowskiej przypada w istocie na wiek XVI i, przede wszystkim XVII, a także na czasy późniejsze (por. rozprawy PELENSKIEGO 1998, i dla porównania z innym punktem widzenia: KEENAN 1992, 1994; FRANKLIN 2002). Nastąpiło to w dużym stopniu w imię owej prawosławno-słowiańskiej jedności, która trwała do XVII wieku (a nawet do osiemnastego, jeśli wziąć pod uwagę Bułgarię i Serbię).

Z drugiej strony, w historyczno-kulturalnym zespole Rusi kijowskiej istnieje wiele sektorów, które zdradzają znaczące cechy o charakterze regionalnym, zarówno pod względem struktury jak i wewnętrznego rozwoju. Jeśli chodzi o pierwszy aspekt, wystarczy przypomnieć na przykład różnice struktury społeczno-ekonomicznej, kulturalnej, językowej i politycznej republiki Nowogrodu i księstwa Tweru, albo różnice między księstwem Halickim, Wołyńskim, Kijowskim, Czernichowskim i Smoleńskim (by wspomnieć tylko o najważniejszych) (PLJUCHANOVA; BIRNBAUM; *Novgorod...*; VODOFF 1989, 2003; CHYNCZEWSKA-HENNEL-JAKOWENKO 2000). Druga kwestia dotyczy w mniejszym stopniu elitarnej słowiańskiej literatury kościelnej, a większym specyficznych cech tekstów prawnych, tradycji oralnej (byliny, dumy, gawędy historycznej), historii instytucji, myśli politycznej, dialektalnych aspektów języka (ZALIZNJAK 1996; SHEVELOV 1979; i por. także KEENAN 1992: 29-31, dla jego ciekawych uwag o zagadnieniu stosunków Rusi z staroobrzędowcami). Jest oczywiste, że przeszeregowując zespół analizowanych zjawisk i perspektywę, z której się go obserwuje, można dojść także do radykalnej zmiany w ocenie przedmiotu analizy, do odmiennego umiejscowienia go w obrębie szerszych struktur i w rezultacie także do zmiany przypisywanej mu nazwy.

Pelenski dobrze ukazuje polityczno-instytucjonalne różnice i odmienną ewolucję dynastyczną i państwową na obszarach suzdalsko-moskiewskich i halicko-wołyńskich w okresie od XII do XV wieku (por. także POŁOŃSKA-VASYLENKO). Badacz opisał stopniowe zawłaszczanie ze strony Moskwy dziedzictwa kijowskiego, które stanowiło zarazem naturalny punkt wyjścia (z racji ciągłości terytorialnej) i odniesienia dla księstwa (czy też „królestwa”) Daniła i

Romana, a potem dla społeczności ruskich w obrębie Wielkiego Księstwa Litewskiego (na temat por. także dyskusję między: KEENAN 1994; FRANKLIN 2002; KAPPELER 1994). Istnienie terytorialnej ciągłości w kulturalnej i instytucjonalnej ewolucji obszarów ruskich stało się naturalnym punktem odniesienia dla wzrastającej świadomości narodowej w procesie tworzenia się ukraińskich i białoruskich społeczności „narodowych”, które w czasach współczesnych zyskały suwerenny status państwowy. Największym problemem jest zdecydowanie czy ciągłość terytorialna pociąga za sobą na ziemiach ruskich także ciągłość kultury oscylującej pomiędzy dwoma tak różnymi od siebie – jeśli chodzi o język, strukturę, funkcję spełnianą w społeczeństwie itd. – biegunami, jak kościelno-słowiańska literatura epoki kijowskiej i czasów księstwa halicko-wołyńskiego, i zbliżająca się do modeli zachodnich kultura literacka okresu litewsko-polskiego i hetmańszczyzny (por. m.i. dzskusję w RUDNYTSKY - PRITSAK - RESHETAR 1963).

Pomimo wyraźnych różnic społeczno-politycznych i kulturalnych (objawiających się także na poziomie ewolucji lingwistycznej i systemu literackiego) istnieje również, moim zdaniem, wiele elementów wskazujących na istnienie ciągłości między tradycją Rusi kijowskiej i Rusi czasów litewsko-polskich i epoką hetmańszczyzny. Ewolucja konceptu dynastycznego i terytorialnego w ruskich kronikach została zanalizowana i obficie udokumentowana przez Pelenckiego, toteż nie ma sensu opisywać jej tu ponownie. Nowe studia historyczne o silnym ukierunkowaniu społeczno-kulturalnym N. Jakovenki i T. Chynczewskiej Hennel opisały, oprócz zmian politycznych i instytucjonalnych również wiele aspektów pokrewnych między klasą szlachecką na Rusi kijowskiej i szlachtą polsko-litewską, ukazując złożoność etniczno-religijno-społecznych stosunków w obrębie warstwy szlacheckiej: polonizacja rusińskiej szlachty, uważana przez wielu historyków za niemal całkowitą, była prawdopodobnie procesem o wiele wolniejszym i zróżnicowanym, a trwałość tradycji i etniczno-religijnej świadomości czynnikiem dużo głębszym i silniejszym niż zwykło się dotąd sądzić.

Jak wiadomo, nawiązanie do epoki świętego Włodzimierza i Włodzimierza Monomacha jako do integrującej części „historycznej pamięci” Rusi miało fundamentalne znaczenie dla prawosławnego odrodzenia okresu mohylańskiego (by wspomnieć choćby o polskiej przeróbce *Pateryku kijowskiego* dokonanej przez S. Kossowa w 1635 roku i podjętej potem przez A. Kalnofojskiego), lecz przypadki legitymizacji historycznej opartej na odwołaniu do dziedzictwa

średniowiecznej Rusi były powszechne już w XVI i na początku XVII wieku w antykatolickich i antyuniackich dziełach polemicznych. Z czasów późniejszych przypomnijmy także *Żywoty świętych* Ł. Baranowicza, o których mało wiadomo, ale które z pewnością stanowią przykład wskrzeszania ukraińskiej pamięci historycznej, czerpiącego w tym przypadku z tradycji prawosławnej pobożności. Analogicznych przykładów można by przytoczyć jeszcze wiele (z najnowszych prac na ten temat zob. np. CHYNCZEWSKA-HENNEL 2002: 51-53; TOŁOČKO 1994; JAKOVENKO 2002: 296-330).

Inne przykłady ciągłości kultury znaleźć można wewnątrz samego systemu literackiego np. w ewolucji pewnych gatunków literackich. Od czasów Rusi kijowskiej, poprzez okres „litewski” i barokowy, aż do drugiej połowy XVIII wieku nieprzerwanie rozwijała się na przykład sztuka i praktyka kaznodziejstwa i egzegezy biblijnej. Zwyczaj komentowania wersetów biblijnych (zwłaszcza z Ewangelii) i wygłaszania kazań, znany już od czasów Ilariona i Cyryla Turowskiego znalazł wspaniały wyraz w słynnych *Słowach* Grzegorza Camblaka i w czternasto- i piętnastowiecznych „Ewangeljach pouczających”, zawierających w sobie liczne elementy kaznodziejskie. Tradycję kontynuowały dzieła Cyryla Trankwilona Stawrowieckiego i jego rówieśników a potem wielka sztuka kaznodziejska epoki baroku i teologicznej myśli Akademii Kijowskiej w XVII i XVIII wieku (KREKOTEN’ 2000: 141-186). Abstrahując od wielojęzyczności (różne warianty cerkiewnosłowiańskiego, „ruska mowa” czy późny „słowiańsko-rosyjski”) i typologii zmieniającej się w zależności od dominacji wpływów patrystycznych i bizantyjskich, staroruskich czy polskich, średniowiecznych, renesansowych i barokowych, decydującą kwestią wydaje mi się funkcjonalna odmienność ukraińskiej tradycji w stosunku do tradycji suzdalsko-moskiewskiej, w której zwyczaj głoszenia kazań (z całym zespołem cech literackich, umysłowych i społeczno-funkcjonalnych) nie rozwinął się, i został w pełni włączony do rosyjskiej struktury literackiej i kulturalnej dopiero w drugiej połowie XVII wieku, podobnie jak wkład uczonej tradycji Akademii Kijowskiej (od Symeona Połockiego poczynając).

Ciągłość kulturalna objawia się zatem także poprzez obecność silnych elementów płynności systemu literackiego, języka, normatywności gatunku i semantycznego pluralizmu. Więc również w obrębie gatunku, który z racji swojej funkcji społeczno-kulturalnej i ciągłości tradycji a także pochodzenia geograficznego tekstów i ich autorów różnicuje znacząco kulturę literacką Rusi kijowskiej od Rusi

północno-wschodniej, zauważyć można charakterystyczne cechy ukraińskiej tradycji literackiej. Z jednej strony widzimy ciągłość gatunku poprzez wiele epok, z drugiej nieokreśloność granic językowych i kulturalnych i różnorodność elementów konstytutywnych w ramach jednego tylko gatunku literackiego (czy raczej dwóch ściśle związanych ze sobą gatunków, dydaktycznej egzegezy i kazania, wraz z ich wariantami): ewolucja tradycji homiletycznej prowadzi od starosłowiańskich dzieł Ilariona i Cyryla Turowskiego, poprzez rozwój „kwiecistego” języka słowiańskiego w utworach Grzegorza Camblaka, do „ruskiej mowy” *Ewangelii pouczających* i Radziwiłłowskiego, do słowiańsko-kościelnego języka ruskiego wydania Baranowicza i rosyjskiego Jaworskiego, a pamiętać też trzeba o niewątpliwiej ukraińskiej obecności „kazań” D.Tuptały wygłaszanych w Baturynie i w Kijowie i o kazaniu Jaworskiego z okazji ślubu siostrzeńca Mazepy, p.t. *Vinograd Christov*.

Z drugiej strony, trzeba też pamiętać, że wiele z wymienionych tu dzieł (np. utwory Ilariona i Grzegorza Camblaka) stanowią część tradycji wykraczającej poza ziemie uważane dzisiaj za terytorium Ukrainy i Białorusi. Należą one także do szerszego zespołu kulturalnego słowiańsko-prawosławnej literatury (od Rusi po Bułgarię, Serbię i Rumunię) i są ściśle związane z bizantyjsko-słowiańską tradycją biorącą swe korzenie z literatury patrystycznej. O ile więc funkcjonalnie i terytorialnie homiletykę uważać można za trwałą i specyficzną cechę kultury Rusi kijowskiej od początków jej istnienia do XVII wieku, nie można zapominać, że *Słowo* Ilariona i *Pouczenia* Cyryla Turowskiego (a także tegoż autora *Modlitwy*) krążyły w wielu rękopisach zarówno w Rosji jak i w Serbii. Wyłączenie ich z rosyjskiej tradycji literackiej jest nie do pomyślenia, gdyż stanowią one część wspólnego dziedzictwa prawosławno-słowiańskiego, które aż do XVIII wieku (a nawet w czasach późniejszych i w naszej epoce) było podstawowym punktem odniesienia dla tożsamości i samookreślenia Rosji najpierw jako wielkiego księstwa, a potem imperium.

Jeśli uznać koncept samookreślenia i pamięci historycznej za użyteczne narzędzia w ustaleniu tożsamości narodowej danego narodu i jego dziedzictwa literackiego, należy przyjąć, że ten koncept działa na podobnej zasadzie zarówno w literaturze ukraińskiej jak i rosyjskiej. Dziedzictwo Rusi kijowskiej uznaje się tradycyjnie za integralną część samookreślenia rosyjskiej kultury literackiej. Do kwestii zasadności takiego ujęcia powrócę za chwilę. W tym miejscu muszę natomiast stwierdzić, że tym bardziej niezbędne wydaje się

włączenie starej literatury kijowskiej do opisu i analizy literatury ukraińskiej. Skłania do tego, oprócz ciągłości terytorialnej i wymienione cechy literackie, także jej funkcja „pamięci historycznej” w kształtowaniu się świadomości narodowej, toteż uznanie jej za integralną część historii literatury ukraińskiej wydaje mi się naturalnym posunięciem, zwłaszcza jeśli wziąć też pod uwagę, że literacka wielojęzyczność i zdolność do mniej lub bardziej radykalnych zmian „kodu genetycznego” (zwłaszcza w odniesieniu do tradycji słowiańsko-bizantyjskiej i łacińsko-polskiej) sprawiła, że synteza różnych tradycji (rodzaj „genetycznej kontaminacji”) była aż do XIX w. fundamentalną cechą kultury ruskiej.

Wydaje mi się więc, że tak jak w przypadku dzieł literatury okresu przełomu renesansu i baroku, tak też i w stosunku do literatury średniowiecznej – mimo zasadniczej różnicy kodu językowego i literackiego – celowe i użyteczne mogłoby być przypisanie różnych dzieł wschodniosłowiańskiego zespołu literackiego nie do jednego, lecz do dwóch (a nawet kilku) systemów kulturalnych i literackich. Zależnie od punktu widzenia, z którego się je analizuje, dane zjawiska i twórcy mogą być uznani za część danej literatury „narodowej” bądź za część ponadnarodowej tradycji o rozmaitym zasięgu i charakterystykach. W poszczególnych przypadkach należy rozważyć odmienną funkcję, odbioru i rękopiśmiennego lub wydawniczego obiegu dzieł, ich przeróbki, wpływ na dalszy rozwój kulturalno-literacki i społeczny, ich znaczenie dla wzrostu świadomości narodowej odbiorcy i inne czynniki. Tego rodzaju wielostronne i intertekstualne podejście badawcze pomoże wyjaśnić charakter i funkcję regionalną, narodową lub ponadnarodową danych utworów, związki z innymi systemami kulturalnymi, kontynuację pewnych tendencji i głębokich nurtów niezależnie od dominujących cech danej epoki. Pozwolę sobie przywołać tu jeszcze raz sformułowaną wcześniej tezę o predylekcji do „kwiecistej” i „obfitej” mowy, która wydaje się głęboko zakorzeniona na terenach ruskich od czasów Drugiego Wpływu Południowosłowiańskiego (Grzegorz Camblak) do czasów późnego baroku. Te same dzieła widziane z odmiennej perspektywy mogą więc odsłaniać różne funkcje i znaczenia, przyczyniając się do lepszego poznania typowych i specyficznych oraz uniwersalnych i obcych elementów na danym obszarze.

Natomiast zastosowanie w odniesieniu do tego piśmiennictwa o charakterze nie zawsze czysto literackim używanej przeze mnie wcześniej kategorii „centrum” i „peryferii” wydaje mi się trudniejsze i bardziej problematyczne, choć być może uzasadnione w ograni-



czonym stopniu: problem ten wymaga osobnego rozważenia. Trzeba zdawać sobie sprawę z trudności ze wskazaniem „centrum” w przypadku kościelnej literatury słowiańskiej i w odniesieniu do różnych wschodniosłowiańskich zespołów kulturalnych: „centra” są liczne, niełatwo jednak przy obecnym stanie badań określić, jakie zjawiska były dla nich centralne lub peryferyjne. Centralna jest bez wątpienia zasadniczo kościelna i liturgiczna funkcja większości dzieł literatury wczesnosłowiańskiej (zob. np. MARTI; PICCHIO; ŽIVOV 1995a; NAUMOW 1995), lecz ta właśnie cecha jest z natury rzeczy najmniej podatna na różnice regionalne i narodowe, choć trzeba zastrzec, że bardzo mało jeszcze wiadomo o ewentualnych wariantach lokalnych takich jak np. obecność wersyfikacji liturgicznej (lub jej brak) na obszarach wschodniosłowiańskich w porównaniu do terenów starobułgarskich (STANCHEV 2002) czy też zróżnicowanie tak zwanego „Drugiego Wpływu Południowo-wschodniego” w różnych regionach. Problem „centrum” i „peryferii” w odniesieniu do słowiańskiej literatury kościelnej i obszaru jej oddziaływania jest więc bardzo złożony.

Z drugiej strony, wielowarstwowość i zmienność kultury literackiej Rusi, potencjalna przynależność jej elementów do różnych struktur kulturalnych i literackich, ich różnorodność językowa i artystyczna stanowią – jak już powiedziano – jedną z jej najbardziej charakterystycznych cech w całym okresie jej rozwoju. I to także jest czynnik ciągłości a zarazem wielkiego bogactwa. Uważam, że ograniczanie się do badania tego co „typowe” i „rodzime” (por. np. wnikliwe uwagi GRABOWICZA 1992; JAKOVENKO 2002: 333-365), uporczywa tendencja do zgłaszania praw wyłącznej własności do danego dziedzictwa literackiego i poszukiwanie sztucznych „starożytności” jest postawą błędną czy wręcz szkodliwą. Szczególnie pozbawione sensu wydają mi się próby zaliczenia do starego dziedzictwa różnych „Velesovych knig” i podobnych im dzieł: trzeba niestety powiedzieć, że badacze ukraińscy i rosyjscy z równym zapałem angażują się w tę absurdalną rywalizację. Mimo iż poszukiwanie starych, często mitologicznych korzeni stanowi część procesu kształtowania się tożsamości narodowej każdego narodu (poczynając od Włoch a kończąc na nowych państwach narodowych z XIX i XX wieku) (BROGI BERCOFF 1999: 17-98, 256-280) trudno nie żywić wątpliwości co do historycznej, filologicznej i kulturalnej użyteczności przypisywania cech „typowo ukraińskich” coraz starszym słowiańskim zjawiskom językowym i literackim.

Szczególnym przypadkiem jest tu kwestia znakomitego *Słowa o wyprawie Igora*. Nie miejsce tu, by powracać do niekończącego się sporu o autentyczność tego dzieła. Nawet jeśli uznać je za utwór stary (co osobiście uważam za mało prawdopodobne, por. ostatnio Keenan 2000), wydaje mi się, że problem dotyczy bardziej jakości tekstu i historii jego recepcji, niż zagadki jego autentyczności. Nie wyjaśniono bowiem jak dotąd kwestii nietypowego charakteru dzieła, tak iż jego włączenie do kanonu literatury staroruskiej wynika raczej z jego wyjątkowego (i subiektywnego) znaczenia dla rosyjskiego i ukraińskiego samookreślenia narodowego, niż na jego rzeczywistej reprezentatywności dla staroruskiej czy cerkiewno-słowiańskiej tradycji literackiej i kulturalnej. W każdym razie trudno mi podzielać namaszczenie i entuzjazm, z jakimi patrzy się na to dzieło, wynosząc pod niebiosa dyskusyjny owoc nieznanego środowiska twórczego, o którym można wygłaszać najbardziej kontrowersyjne i sprzeczne tezy, rzadko oparte na czymś więcej, niż przypuszczeniach i fantastycznych spekulacjach.

Pragnę podkreślić, że nie znaczy to wcale, że należy powstrzymać się od dalszych badań nad *Słowem o wyprawie Igora*. Wręcz przeciwnie. Specjaliści powinni szukać nowych danych i interpretacji: być może kiedyś uda się znaleźć właściwy klucz do rozwiązania zagadki tego interesującego tekstu. Nie mogę jednak powstrzymać się od wyrażenia zdumienia wobec emocjonalnej egzaltacji towarzyszącej tym badaniom. Emocjonalne podejście i patriotyczny zapał rzadko pozwalają na trzeźwą i obiektywną ocenę spornych kwestii. Wiąże się to między innymi z długotrwałą emfazyzacją znaczenia *Słowa o wyprawie Igora*, jaka charakteryzowała cały okres radziecki i odrodziła się z powodów „patriotycznych” w nauce ukraińskiej. Potrzebniejsze wydają mi się inne postawy badawcze, dążące np. do lepszego poznania staroruskiego systemu literackiego, postawy, które nie tylko kontynuować będą dobrze znane prądy i metodologie heurystyczne, ale też obejmą swym zasięgiem zagadnienia mniej znane, doprowadzą do wydania niedocenianych do tej pory tekstów, zastosowania nowych metodologii i spojrzenia na nowe i stare teksty z perspektywy innej niż ta, która stosowana była przez długi czas w XIX i XX wieku. Uważam, że największe szanse na lepsze poznanie kultury staroruskiej wiążą się przede wszystkim z wydaniem nowych tekstów i badaniem starych (zwłaszcza tłumaczenia), oraz z przyjęciem interdyscyplinarnego i funkcjonalnego podejścia naukowego do faktów literackich i kulturalnych: np. do poezji i tradycji liturgicznej i kościelnej, do

mitów i postaci emblematycznych, do mentalności i symboliki władzy i społeczeństwa, do konfliktów czy współistnienia różnych narodowości i wspólnot religijnych, społecznych itd. Bezcelowe wydaje mi się szukanie dwodów „przynależności” danego „tekstu” o charakterze „ponadnarodowym” lub „przednarodowym” do jednego tylko narodu czy obszaru. Ważniejsze od określania tego co jest „moje” lub „tylko moje” a co pozostaje „obce” powinno być, moim zdaniem, ustalenie, jaką funkcję pełniło dane zjawisko w synchronicznym i diachronicznym sensie, z punktu widzenia regionalnego, narodowego, uniwersalnego i międzykulturowego.

Nie mam jednak zamiaru skupiać się tu nad *Słowem o wyprawie Igora*, lecz zastanowić się nad niebezpieczeństwami „mystyfikacji” i bezkrytycznych postaw „nacjonalistycznych” w badaniach. Mimo iż tendencje do poszukiwania tożsamości narodowej w najdalszej przeszłości mają pewną „państwowotwórczą” i „narodotwórczą” funkcję, literackie mistyfikacje – rosyjskie, ukraińskie czy jakiegokolwiek inne – oceniać należy bardzo krytycznie (GRABOWICZ 2001, 2001a). Nie zapominajmy, że właśnie Ukraińcy skarżą się (słusznie) na negatywne konsekwencje, jakie dla ich życia politycznego i kulturalnego miało „fałszywe” zawłaszczenie ich dziedzictwa kulturalnego ze strony Moskwy a potem imperialnej Rosji.

Pomimo wielkiego znaczenia procesu odzyskiwania własnej przeszłości jako decydującego czynnika w opisie tradycji narodowej, pomimo rzeczywistej ciągłości niektórych gatunków i odmian literackich, uznanie starokijowskiego dziedzictwa za część procesu kształtowania się literatury ukraińskiej nie jest, podobnie zresztą jak w przypadku literatury rosyjskiej, pociągnięciem łatwym do akceptowania i do uzasadnienia. Nie jest łatwo, jak już wspomniano, ustalić zasięg oddziaływania wielu dzieł czy też zaprzeczyć zasadniczej jedności językowej, formalnej i ideologicznej charakteryzującej do XIII-XIV wieku znaczną część dziedzictwa wschodniosłowiańskiego o charakterze kościelnym. Pragnę podkreślić, że moim zdaniem błędne jest przypisywanie dziełom okresu starokijowskiego cech literatury „narodowej” w nowoczesnym znaczeniu tego terminu. Nawet w odniesieniu do produkcji literackiej XVI-XVII wieku bardzo trudno jest ustalić jej zarysy. Jeśli chodzi o okres kijowski, można rozpoznać przynależność polityczną, religijną, terytorialną, niekiedy dynastyczną, obyczajową dzieł, lub przypisać je do danego typu pamięci historycznej, nie można ich jednak podciągać pod współczesny koncept literatury „narodowej”. Dominująca w historiach literatury ukraińskiej tendencja do włączania dziedzictwa

kijowskiego do całościowego obrazu ukraińskiej kultury jest zabiegiem uprawnionym lecz stosunkowo nowym: odwołuje się do akceptowanej obecnie kategorii geopolitycznej, językowej i etnicznej, która w XII-XIII wieku jeszcze nie istniała, a i w XVII wieku miała znaczenie zupełnie odmienne od dzisiejszego (por. np. PACHLOVSKA 1998; ROTHE 2000b; GIRAUDO 2002).

Z perspektywy, z której obserwuje się dziś rozwój ukraińskiej kultury literackiej, bądź z punktu widzenia pokoleń romantycznych i postromantycznych, zabieg ten wydaje mi się jednak dopuszczalny a być może nawet konieczny, jeśli tylko pamięta się za każdym razem o terminologicznych i merytorycznych różnicach analizowanych rzeczywistości. Jeśli sławny włoski uczony S. Moscati tytułuje swą ostatnią książkę *Historia Włochów od pradziejów do czasów Augusta* (1999), jest oczywiste, że pojęcie „Włosi” użyte w tym kontekście nie ma nic wspólnego ze znaczeniem związanym dzisiaj z włoskim „państwem-narodem”. Jest także oczywiste, że autor stosuje nowoczesne parametry oceny w stosunku do różnych sektorów kultury i cywilizacji, które funkcjonują w sposób odmienny niż język i kultura. Myślę, że uwzględniając zasadniczą różnicę epoki, obszaru geograficznego i kultury, można wskazać uzasadnioną paralelę między książką Moscatiego (i innymi dziełami prezentującymi analogiczną postawę metodologiczną, które za długo byłoby tu wymieniać) a problemem zdefiniowania średniowiecznej kultury kijowskiej i ukraińskiej kultury współczesnej. Pewne schematy stosowane dotąd w analizach i ocenach będą musiały ulec zatem głębokiej transformacji, co obróci się prawdopodobnie na korzyść zarówno badań ogólnych jak i regionalnych.

## **6. – Zagadnienie terminologii.**

Nie ulega wątpliwości, że badacze zajmujący się dziedziną wschodniosłowiańską (a także bałkańską i jej problemami), niezależnie od swego pochodzenia i ukształtowania kulturalnego wciąż borykają się z trudnościami ze zdefiniowaniem i oceną średniowiecznej kultury literackiej i jej ciągłości w kulturach współczesnych, nie wiedząc jak nazwać tę kulturę i kontynuację jej tradycji w następnych epokach. Często natknąć się można w tej kwestii na stanowiska diametralnie odmienne, zwłaszcza gdy w grę wchodzi problem określenia narodowej tożsamości i wielofunkcyjność kulturalnego i literackiego dziedzictwa. Nie mówię tu o pozycjach

badawczych podyktowanych uprzedzeniami ideologicznymi czy politycznymi: nie miejsce tu, by je roztrząsać. Trzeba jednak pamiętać, że niektóre trudności badawcze wynikają nie tylko z wspomnianych powyżej czynników obiektywnych, lecz także z kwestii czysto terminologicznych. Jeśli chodzi o interesujące nas tu zagadnienie, to znaczy o Ruś i jej regiony, podstawowy problem wiąże się z nieadekwatnością używania współczesnego terminu „Ukraina” w odniesieniu do rzeczywistości średniowiecznej, która nie odpowiada współczesnemu znaczeniu tego pojęcia. Kłopot w tym, że nie istnieje definicja alternatywna i pozostaje nam jedynie pamiętać o umowności używanej terminologii. Zespół określeń związanych z ziemiami ruskimi i Ukrainą jest jednak niewątpliwie jednym z najbardziej skomplikowanych przypadków w tym względzie. Nie ma tu czasu, by przypomnieć (znaną specjalistom) historię nazw nadawanych Rusi i Ukrainie lecz niezależnie od przyjętej od nas perspektywy badawczej, każdy historyczny termin okazuje się z jakichś powodów niezadowolający. „Ruś” to z pewnością najbardziej odpowiednie określenie w większości przypadków, w których mowa o całym obszarze wschodniosłowiańskim czasów przednowożytnych. Termin „Rus”, niezwykle użyteczny w języku polskim, ma jednak kilka zasadniczych wad: bardzo trudno przetłumaczyć go na języki zachodnie, w których z powodu identyczności rdzenia zlewa się ze słowem „Rosja”, zwłaszcza w użyciu przymiotnikowym „ruskij”, „Russian”, „russe”, „russisch”, „russo”, by zacytować tylko kilka najbardziej rozpowszechnionych języków. Ponadto przedmiotem zażartych dyskusji pozostaje wciąż ustalenie, któredy przebiega chronologiczna i terytorialna granica odróżniająca „Ruś-Ukrainę” od bardziej ogólnikowo pojmowanej „Rusi”, czy od ziem suzdalsko-moskiewskich (por. SOLOV’EV; POŁOŃSKA-VASYLENKO). „Rosja” jest terminem pochodzenia bizantyjskiego, który stał się przyczyną dużego zamieszania, gdyż przez 3 stulecia używany był przez Rusinów w odniesieniu do ich ziem, a potem stał się określeniem państwa (a następnie imperium) rosyjskiego. „Ruthenia” to humanistyczny termin używany przez wiele stuleci przez źródła zachodnie, który mógłby się okazać doskonałym rozwiązaniem ze względu na swą łacińską formę, niestety nie tylko trudno go przetłumaczyć na języki inne niż włoski i francuski, ale skutek znaczenia, jakie określeniu „Ruthenish” nadano w Cesarstwie Austriackim po podziale dzielnicowym Polski, stał się on słowem historycznie nacechowanym, związanym znaczeniowo z galicyjskimi ruchami narodowymi i politycznymi w XIX

i w XX wieku. Określenie „Ukraina” jest precyzyjne, ale dopiero od XV wieku począwszy: mimo iż słowo to pojawia się już w kronikach trzynastowiecznych, jego etymologia i znaczenie sprawiały, że miało ono sens nie tylko odmienny od dzisiejszego, ale także od znaczenia nadawanego mu w pierwszym okresie kształtowania się świadomości narodowej w XVI i XVII wieku. Przykłady nieadekwatności istniejących terminologii można by mnożyć, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę formy przymiotnikowe w różnych językach (por SOLOV’EV; SYSYN 1984: 169-171, 180-184; 1986: 406-410; GIRAUDO 1992, 2002; ROTHE 2000b; PACHLOVSKA 1998: 77-88).

Było już kilka chwalebnych prób historycznego rozwiązania problemów terminologii dotyczącej średniowiecznej Rusi i zaproponowania rozwiązań opartych m.in. na analogiach z pojęciami używanymi w dziedzinach średniowiecznych studiów historyczno-językowo-literackich innych obszarów (np. francuskich i niemieckich). W strefie niemieckojęzycznej proponowano na przykład rozróżnianie między „ostslavish” dla epoki kijowskiej i „ruthenish” dla czasów późniejszych (MÜLLER, SCHRAMM, DE VINCENZ 1992). Inne, bardziej wyrafinowane pomysły zakładają użycie form łacińskich takich jak „*Russia orientalis*” i „*Russia occidentalis*”, które opisują dwie rzeczywistości istniejące w obrębie nadrzędnej całości zwanej – również po łacinie – „*Russia*” (GONNEAU, SORLIN, VODOFF 1997). Ta ostatnia opcja jest zapewne najszcześniejszym rozwiązaniem i została przez autorów dobrze umotywowana, poza tym, ze względu na łacińską formę dość łatwo adaptować ją do innych języków. Wciąż nie rozwiązuje jednak problemu przymiotników: oprócz języka polskiego, który rozróżnia między „ruski” i „rosyjski” i rosyjskiego, który mógłby używać określeń „ruskij/rus’skij” i „russkij” (w rzeczywistości jednak rozróżnienia tego się nie używa, co powoduje dodatkowe zamieszanie), wszystkie inne języki nie dysponują odpowiednią derywacją przymiotnikową. Próby wprowadzenia do języka angielskiego słowa „Rusian” w odróżnieniu od „Russian” nie zostały do tej pory uwieńczone powodzeniem. Przymiotniki „Russian”, „russisch”, „russe”, „russo” i „russkij” używane są w różnych językach w odniesieniu do rozmaitych obszarów i konceptów, zwykle z powodu braku terminów alternatywnych, ale często także bez brania pod uwagę specyfiki okresu czy obszaru, o których mowa i nawet wtedy, gdy można by znaleźć określenie alternatywne (np. „ruteno” po włosku albo „ruthène” po francusku), ale „nie ma zwyczaju” jego używania. Mogłabym tu podać wiele

innych przykładów: ta terminologiczna obfitość często prowadzi do dwuznaczności i nieporozumień, a czasem do poważnych błędów.

Nie pragnę tu wysuwać nowych propozycji. Sądzę, że najrozsądniejszą rzeczą będzie kontynuowanie dyskusji nad tematem, zarówno na poziomie narodowym jak i w kontekście międzynarodowym, i przede wszystkim posługiwanie się terminami z pełną świadomością ich umowności i znaczenia, w jakim używane są w danym kontekście. Stawienie czoła podwójnemu wymaganiu, by „nie posługiwać się neologizmami i nie wskrzeszać zapomnianych archaizmów” a zarazem „nie opisywać dwóch rzeczywistości tą samą nazwą” (MÜLLER i in.: 5) wydaje się trudne do zrealizowania. Propozycje zgłoszone przez Müllera, Schramma, De Vincenza i Gonneau, Sorlina, Vodoffa odnoszą się do wewnętrznej dynamiki średniowiecznych obszarów wschodniosłowiańskich sprzed epoki, w której zaczynają się stopniowo kształtować różnice „narodowe”, nie rozwiązują jednak problemu ciągłości między epoką przednowożytną, nowożytną i współczesną.

W nowej sytuacji politycznej i kulturalnej, w której znajdujemy się w tej chwili, należy moim zdaniem skupić się nie tylko na pogłębieniu i poszerzeniu zakresu potencjalnej terminologii, lecz również na lepszym wyodrębnieniu odpowiadających im „całostek semantycznych” i na zróżnicowaniu wynikającym z „sytuacji komunikacyjnej” czyli ze stosunków łączących nadawcę i odbiorcę komunikatu, strefy jego oddziaływania i zamierzonych celów. Jeśli zgodzimy się, że uzasadnione jest opisywanie zjawisk kulturalnych należących do różnych zespołów kulturalnych w zależności od spełnianych przez nie funkcji, będziemy musieli dostosowywać za każdym razem użycie definicji i terminów do specyficznego kontekstu, którym się zajmujemy. Terminy „Ruś” lub łaciński „*Russia (orientalis/occidentalis)*” mogą na przykład sprawdzić się znakomicie w przypadku pola badań, którym zajmuje się znany periodyk „*Russia mediaevalis*” (nie przypadkiem to właśnie on dał impuls do ukazania się wymienionych wcześniej artykułów). Pojęcia te są zatem z pewnością przydatne, nie wystarczają jednak, by zanalizować te same zjawiska z innego punktu widzenia, zwłaszcza z perspektywy stopniowego nakładania się dzisiejszych kultur narodowych. Z drugiej strony, trudno też trzymać się sztywno zgłaszanego często postulatu, by ograniczać się do „terminologii poświadczanej przez źródła historyczne”: pojęcia pojawiające się w źródłach odnoszą się niejednokrotnie do rzeczywistości odmiennej od dzisiejszej i nie zawsze sprawdzają się ze współczesnej perspektywy historycznej.

Niestety, musimy pamiętać, że każda terminologia jest umowna i dlatego w każdych okolicznościach należy decydować się na użycie pojęcia najbardziej chronologicznie i obszarowo pasującego do przedmiotu opisu i do przyjętej perspektywy badawczej.

W większym stopniu niż prac specjalistów (którzy, jak się zakłada, dysponują dobrą orientacją w przedmiocie swoich badań) problem ten dotyczy wielkich syntez literackich i literatury popularnonaukowej przeznaczonej dla szerokiej rzeszy odbiorców. Nieuniknione uproszczenia i schematyzacje takich dzieł sprzyjają uogólnieniom, a w rezultacie także niejasnościom w prezentacji faktów i konceptów. Jest to niezwykle palący problem, zarówno w krajach Europy wschodniej jak i zachodniej, choć z różnych powodów: państwa Europy wschodniej stoją wobec konieczności włączenia swej historii i kultury w nowy kontekst społeczny i polityczny; Europa zachodnia powinna zdobyć się na lepszą znajomość wschodnich sąsiadów pamiętając o swych własnych głębokich problemach ze wzrostem i ewolucją.

#### **7. - Uwagi końcowe.**

Świadoma jestem fragmentarycznego i niepełnego charakteru moich rozważań na temat, który już od półtora wieku zajmuje wielu wybitnych naukowców i intelektualistów. Ogromna ilość publikacji podejmujących tę problematykę świadczy o drażliwości i zawłości tej kwestii. Nie można zaprzeczyć, że pod wieloma względami stworzenie jednego narodu pociąga za sobą „rozpad” czy transformację innego (SZPORLUK 1997: 85-86, 92-93). Powinniśmy przyjąć założenie, że w dzisiejszej rzeczywistości nowe państwa narodowe zobowiązane są do wybrania pewnej ilości możliwych „cech narodowych” i stworzenia z nich zespołu „znaków istotnych”, określających ich odrębność (WOLCZUK 2000: 671-673, z bibliografią).

W przypadku średniowiecznej literatury ruskiej wiąże się to z koniecznością zrewidowania ze strony specjalistów schematów interpretacji rosyjskiego i ukraińskiego kanonu literackiego i stworzenia odrębnego ujęcia strukturalnego i funkcjonalnego systemu rosyjskiego i ukraińskiego w perspektywie ich rozwoju historycznego. Dziedzictwo kulturowe, z którego wyrastają oba te systemy, jest w znacznej mierze wspólne i ujmowane było dotąd głównie z punktu widzenia swej jednorodności ideologicznej i



językowej, poza tym z reguły (z rzadkimi wyjątkami) uznawano je za początkową fazę rozwoju współczesnej kultury rosyjskiej. To samo dziedzictwo wzbogaca się o zupełnie nowe konotacje, jeśli bada się je w kontekście kultury ukraińskiej. Poszukiwanie „znaków istotnych” własnej tożsamości narodowej w historycznym dziedzictwie średniowiecza ze strony badaczy ukraińskich może więc być postrzegane jako transformacja czy wręcz „dekonstrukcja” historycznej pamięci rosyjskiej. Zadaniem badań podejmowanych w przyszłości powinno stać się poszukiwanie środków heurystycznych i struktur poznawczych, które pozwolą na ocenę danych zjawisk i zespołów zjawisk w sposób funkcjonalny i interkontekstualny.

Myślę, że biorąc pod uwagę wymienione wyżej fakty, a także innych o których trudno byłoby pisać w tym miejscu – można udzielić pozytywnej odpowiedzi na pytanie dotyczące historyczno-kulturalnej ciągłości między Rusią kijowską i Ukrainą. Można w istocie wskazać – odwołując się w dużym stopniu do odkryć krytyki ostatnich lat – wiele potencjalnych sektorów, w których ciągłość ta ujawnia się zarówno na poziomie pamięci historycznej i odwoływania się do średniowiecznego dziedzictwa w epoce renesansu i baroku, jak i na poziomie ciągłości terytorialnej i mentalnej, oraz na poziomie gatunków i stylów literackich.

Najbardziej kontrowersyjną kwestią pozostaje nowe spojrzenie na ciągłość między kulturą Rusi kijowskiej i kulturą Rusi moskiewskiej i carskiej. Wydaje mi się, że obiektywne ujęcie specyfiki regionalnej Rusi-Ukrainy i Rusi północnowschodniej pozwoliłoby na lepsze zrozumienie dialektycznego stosunku analogii i różnic między tymi całościami kulturowymi. Pozwolę sobie wyrazić tu opinię, że w przypadku omawianego zagadnienia często użyteczniejsze okazałoby się raczej „dodanie” niż „usunięcie” pewnego przedmiotu z pewnego pola badań; dużo stosowniejsze wydaje mi się włączanie pewnych dzieł lub zjawisk do kanonu literackiego i kulturowego różnych krajów i narodów, niż zabieg ich wykluczania z tegoż kanonu. Musimy bowiem pamiętać, że w niektórych obszarach i epokach kulturalnych współistnieją zjawiska trudne do jednoznacznego opisanie i bezspornego zaliczenia do jednej tylko, dokładnie określonej wspólnoty kulturalnej, etnicznej, historycznej i państwowej. Uważam za konieczne dostosowywanie zasad analizy i klasyfikacji do natury badanych materiałów, do ich cech funkcjonalnych, a także do „horyzontu oczekiwania” odbiorcy i jego perspektywy oglądu. Przynależność tych samych zjawisk do dwóch lub większej ilości systemów kulturowych i rozpatrywanie każdego z nich z

punktu widzenia różnych „centrów” – co pociąga za sobą konieczność każdorazowego ustalania pozycji centralnej lub peryferyjnej w danym układzie kulturowym – nie powinno być postrzegane jako ich „upośledzenie” lecz raczej jako ich „bogactwo”.

Z naszych wcześniejszych rozważań wyłania się jeszcze jeden wniosek: polimorfizm i różnorodność stanowią jedną z najważniejszych, a może nawet najważniejszą cechę kultury ziem ukraińskich (i białoruskich) w jej rozmaitych wcieleniach. Zarazem właśnie „wrodzona skłonność do roli pośredniczącej” (pojęcie użyte przez: MURKO: 270-271) i polimorfizm były główną przeszkodą w traktowaniu kultury ukraińskiej jako odrębnego i całościowego systemu kulturowego. Nie szukano jej cech specyficznych, koncentrując się głównie na szukaniu analogii z kulturami sąsiednimi i wkładów w kultury obce.

Biorąc pod uwagę obecny stan badań i sytuację międzynarodową, konieczne wydaje mi się znalezienie metody i aparatu pojęciowego umożliwiających taki opis literatur i kultur Europy środkowowschodniej, który oddawałby sprawiedliwość ich specyfice narodowej i pozwalałby na odbudowę systemu „znaków istotnych” określających ich tożsamość.

Z drugiej strony, studia nad literaturą i kulturą tych państw i narodów – jak również nasze wcześniejsze rozważania – wskazują, że specyficzną cechą ich tożsamości narodowej jest właśnie pluralizm i wielofunkcjonalność. To powoduje z kolei sytuację, w której cechy specyficzne i całe bogactwo literatury ukraińskiej ujawniają się wyraźnie dopiero na tle kontaktów z sąsiednimi zespołami kulturowymi. Uważam więc, że dopiero po ustaleniu cech tego polimorfizmu i opisanu sposobu funkcjonowania znaków uniwersalnych w różnych kontekstach (terytorialnym, narodowym, państwowym, społecznym, literackim, językowym, chronologicznym itd.) stanie się możliwe objęcie spojrzeniem całego systemu kulturowego z jednej strony, i opisanie specyficznych cech tworzących zespół kultury i literatury narodowej na różnych etapach rozwoju z drugiej.

Pomimo przestarzałej terminologii i metodologii nie straciła chyba swej aktualności wypowiedź M. Murki, który pod koniec XIX wieku uznał literaturę i kulturę Ukrainy za „klasyczny przedmiot dla badań komparatystycznych” (MURKO: 270). Przypomnijmy, że w podsumowaniu swej pracy o Szewczenko i Mickiewiczu pisał on o potrzebie oceny poezji obu tych poetów w kontekście romantyzmu europejskiego. Potrzeba współlistnienia narodowej i europejskiej „strefy tematycznej” w badaniach nad kulturą ukraińską (w tym

przypadku także polską) wydawała się badaczowi rzeczą oczywistą. Tę samą opinię wyrazić można i dziś, mimo kulturowej, politycznej i metodologicznej odmienności sytuacji, w której się znajdujemy. Polifunkcyjne, polisystemowe i interkontekstualne podejście do kultury tzw. „pogranicza” Europy środkowowschodniej kryje w sobie szerokie możliwości nie tylko dla rozwoju nauki, ale też dla rozwoju kultury i cywilizacji tego niesłyszanej ważnego obszaru Nowej Europy.

### *Bibliografia*

- BERNARD, A.  
2003 (Red.) *Les institutions dans l'histoire de la slavistique*, Paris.
- BIRNBAUM, H.  
1996 *Novgorod in Focus*, Columbus, Ohio.
- BROGI BERCOFF, G.  
1996 (Red.) *Il barocco letterario nei paesi slavi*, Roma.
- 1996a «Zum literarischen Gebrauch der Mischsprache im ostslavischen Bereich im 17.-18. Jh.», *Ricerche slavistiche*, XLIII, s. 183-208.
- 1997 «Sulla presenza (o non presenza) nella manualistica polacca della letteratura in polacco delle terre rutene», w: *Polonia, Italia e culture slave: aspetti comparati tra storia e contemporaneità*. Atti del Convegno dei Polonisti italiani in memoria di B. Bilinski, pod red. L. Marinelli, M. Piacentini, K. Żaboklicki, Warszawa-Roma, s. 87-98.
- 1998 «Some remarks on the IV International Congress of Slavists held in Moscow in 1958», w: IVANTYŠYNOVÁ, T. (Red.), *Veda a ideológia v dejinách slavistiky*, Bratislava s. 22-37.

- 1998a «Stefana Jaworskiego poezja polskojęzyczna», w: *Contributi italiani al XII Congresso Internazionale degli Slavisti (Cracovia 26.VIII-3.IX 1998)*, Napoli, s. 347-371.
- 1998b *Królestwo Słowiań. Istoriografia renesansu i Baroku w krajach słowiańskich*, Warszawa.
- 1999 «A proposito del libro ‘Civiltà letteraria ucraina’ di O. Pachlovska», *Russica Romana*, VI, s. 235-244.
- 2000 «Z zagadnień różnic kulturowych na ziemiach wschodnio-słowiańskich na przykładzie trójjęzycznych dzieł Stefana Jaworskiego», w: *Barok w Polsce i w Europie środkowo-Wschodniej. Drogi przemian i ozozy kultur*, pod red. J. Pelca, K. Mrowcewicz, M. Prejsa, Warszawa, s. 69-84.
- 2001 «Ukrainian Studies at the International Congresses of Slavists (1929-1968)», w: *Pagine di ucrainistica europea*, a cura di G. Brogi Bercoff, G. Siedina, s. 53-75.
- 2003 «Plurilinguism in Russia and in the Ruthenian Lands (17<sup>th</sup>-18<sup>th</sup> century)», w: *Speculum Slaviae Orientalis: Muscovy, Ruthenia and Lithuania in the Later Middle Ages*, V. Ivanov, J. Verkholantsev Eds., UCLA Slavic Studies, n.s., IV.
- BUCHWALD-PELCOWA, P.
- 1981 *Emblematyka w drukach polskich i Polski dotyczących XVI-XVIII w.*, Wrocław.
- 1983 «Emblematyka na Rusi Kijowskiej w okresie baroku», w: *Z polskich studiów slawistycznych*, seria VI, Warszawa, s. 45-51.
- 1996 «Typologia polskich książek emblematycznych», *Barok. Historia – Literatura – Sztuka*, III, 1 (5), s. 59-77.
- BULANIN, D.M.
- 1991 *Antičnye tradicii v drevnerusskoj literature XI-XVI vv.*, München.

CHODYNICKI, K.

- 1939 *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska: Zarys historyczny, 1370-1632*, Warszawa.

CHYNCZEWSKA-HENNEL, T.

- 1985 *Świadomość narodowa szlachty ukraińskiej i kozaczyzny od schyłku XVI do połowy XVII wieku*, Warszawa.
- 1986 «The National Consciousness of Ukrainian Nobles and Cossacks from the End of the Sixteenth to the Mid-Seventeenth Century», *Harvard Ukrainian Studies*, X, 3-4 (December), s. 377-392.
- 1997 «Pojednanie polsko-ukraińskie w wierszach Łazarza Baranowicza», w: *Kultura staropolska – Kultura europejska. Prace ofiarowane J. Tazbirowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa, s. 325-329.
- 1998 «Gente ruthenus – natione polonus», *Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze*, VI-VII, s. 35-44.
- 2002 «Akademia Kijowsko-Mohylańska», w: *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, Białystok, s. 40-54.

CHYNCZEWSKA-HENNEL, T. – JAKOWENKO, N.

- 2000 «Społeczeństwo – religia – kultura», w: *Między sobą. Szkice historyczne polsko-ukraińskie*, Lublin, s. 111-151

COTTA RAMUSINO, P.

- 2002 *Un poeta alla corte degli zar. Karion Istomin e il panegirico imperiale*, Alessandria.

CRACRAFT, J.

- 1975 «Feofan Prokopovich. A Bibliography of His Works», *Oxford Slavonic Papers*, N.S., VIII.

ČYŽEVŠ'KYJ, D.

- 1975 *A History of the Ukrainian Literature*, Littleton.

DELSOL, CH. – MASLOWSKI, M.

- 1998 *Histoire des idées politiques de l'Europe centrale*, Paris.

- DELSOL, CH. – MASLOWSKI, M. – NOWICKI, J.  
2002 *Mythes et symboles politiques en Europe centrale*, Paris.
- DĘBSKI, J.  
1983 *Twórczość rosyjskich sylabistów i tradycje literackie*, Wrocław.  
1990 «Obraz mira i čeloveka v poezii russkogo barokko», w *La percezione del Medioevo nell'epoca del Barocco: Polonia, Ucraina, Russia (Ricerche slavistiche, XXXVI)*, s. 355-368.
- DELUGA, W.  
1993 «Kijowskie druki emblematyczne XVII i XVIII-wiecznych wydań polsko- i łacińkojęzycznych», *Mediaevalia ucrainica: metal'nists' ta istorija idej*, t. II, s. 69-97.  
1998 «Z pogranicza sztuki i literatury – XVII-wieczne ulotki z kręgu Ławry Peczerskiej», *Warszawskie zeszyty ukraińoznawcze*, 6-7, s. 70-76.  
2000 *Malarstwo i grafika cerkiewna w Dawnej Rzeczypospolitej*, Gdańsk.
- DE MICHELIS, G. C.,  
1989 *I nomi dell'avversario. Il Papa-Anticristo nella cultura russa*, Torino.  
1993 *La Valdesia di Novgorod. "Giudaizzanti" e prima riforma*, Torino.
- DMITRIEV, M. V.  
1990 *Pravoslavie i reformatsija: Reformacionnye dviženija v vostočnoslavjanskich zemljach Reči Pospolitej vo vtoroj polovine XVI v.*, Moskva.
- ERDMANN, M.  
1999 *Heraldische Funeralpanegyrik des Ukrainischen Barock. Am Beispiel des 'Stolp cnot Syl'vestra Kossova'*, München.

EREMIN, I.P.

1953 «Simeon Polockij – poet i dramaturg», w: SIMEON POLOCKIJ, *Izbrannye sočinenija*, Moskva-Leningrad, s. 223-267.

1966 *Literatura Drevnej Rusi. Etjudy i charakteristyki*, Moskva.

EVEN-ZOHAR, I.

1990 «Polysystem studies», *Poetics Today*, 11, 1.

FLORJA, B.N. – DMITRIEV, M.

1996 *Brestskaja Unija 1596 i obščestvenno-političeskaja borba na Ukraine i v Belorusii v konce XVI-načale XVII v.*, I, Moskva.

FRANKLIN, S.

2002 «The Invention of Rus(sia)(s): Some Remarks on Medieval and Modern Receptions of Continuity and Discontinuity», w: FRANKLIN S., *Byzantine – Rus – Russia. Studies in the Translation of Christian Culture*, Ashgate, Variorum (XVII), s. 180-195.

2002a *Writing, Society and Culture in Early Rus', c. 950-1300*, Cambridge.

FRICK, D.

1992 «Zyzanij and Smotryc'kyj (Moscow, Constantinople and Kiev): Episodes in Cross-Cultural Misunderstanding», *Journal of Ukrainian Studies*, XVII, 1-2 (Summer-Winter), s. 67-94.

1994 «'Foolish Rus'': On Polish Civilization, Ruthenian Self-Hatred, and Kasjan Sakovyč», *Harvard Ukrainian Studies*, XVIII, 3/4, December, s. 210-248.

1995 *Meletij Smotryc'kyj*, Cambridge (Mass.)

GIRAUDO, G.

1992 «Il nome della cosa: Rus'-Ukraina e dintorni», *Letterature di Frontiera*, II, 2, s. 31-44.

2002 «Dodici riflessioni in libertà intorno alla ‘Civiltà letteraria ucraina’», w: *Studi e scritti in memoria di M. Marzaduri*, Padova, s. 157-165.

GOLENIŠČEV-KUTUZOV, I. N.

1963 *Gumanizm u Vostočnych slavjan – Ukraina i Belorussia*, Moskva.

1978 *Slavjanske literatury. Stat’i i issledovanija*, Moskva.

GONNEAU, P. – SORLIN, I. – VODOFF, V.

1997 «Propositions pour une terminologie en langue française du passé des slaves orientaux», *Russia mediaevalis*, IX, 1, s. 5-12.

GRABOWICZ, G. (GRABOVYČ, H.)

1980 «The History of Polish-Ukrainian Literary Relations: A Literary and Cultural perspective», w: *Poland and Ukraine: Past and Present*, Edmonton-Toronto, s. 107-131.

1981 *Toward a History of Ukrainian Literature*, Cambridge, Mass.

1992 «Ukrainian Russian Literary Relations in the Nineteenth Century: A Formulation of the Problem», w: *Ukraine and Russia in Their Historical Encounter*, Edmonton, s. 214-244.

2001 «Vične povernennja mistifikacij», i «Slidamy nacional’nych mistyfikacij», *Krytyka*, V, č.1-2, 6.

2001a «National Poets and National Mystifications», *Literární mystifikace, etnické mýty a jejich úloha při formování národního vědomí. Sborník příspěvků z mezinárodní konference - 20-21.10. 2001. (Studie slováckého Muzea, Uherské hradiště, 6)*, s. 7-24.

GRABOWICZ, G. – VON HAGEN, M. – KAPPELER, A.

1995 «Does Ukraine have a History?», *Slavic Review*, T. 54 (3), s. 658-701.



GRACIOTTI, S.

- 1988 «Il Rinascimento nei paesi slavi. Per una definizione dei termini e dei concetti», w: *Contributi italiani al X Congresso Internazionale degli Slavisti (Sofia 1988)*, (*Europa orientalis*, VII), s. 215-259.

GUDZIAK, B.

- 1998 *Crisis and Reform: The Kyivan metropolitanate, the Patriarchate of Constantinople and the Genesis of Union of Brest*, Cambridge, Mass.

GUDZIJ, N.K.,

- 1989 *Literatura Kievskoj Rusi i ukrainsko-russkoe literaturnoe edinienie XVII-XVIII vv*, Kiev.

HAERTEL, H.J.

- 1970 *Byzantinisches Erbe und Orthodoxie bei Feofan Prokopovich*, Würzburg.

HRUŠEVŠ'KYJ, M.

- 1952/1984 «The Traditional Scheme of "Russian" History and the Problem of a Rational Organization of the History of Eastern Slavs», *The Annals of the Ukrainian Academy of Arts and Sciences in the U.S.*, II, n. 2, 1952, s. 355-364 (reprint w: *From Kievan Rus' To Modern Ukraine*, Cambridge, Mass. 1984).

- 1997 *History of Ukraine-Rus'*, I, Edited by A. Poppe, F. Sysyn, Edmonton-Toronto.

*Index librorum latinorum*

- 1998 *Index librorum latinorum Lituaniae saeculi septimi decimi – XVII. A Lietuvos lotyniškų knygų sąrašas*, pod red. D. Narbutienė i S. Narbutas, Vilnius.

ISAEVYČ, JA.

- 1992 «Early Modern Belarus, Russia, and Ukraine: Culture and Cultural Relations», *Journal of Ukrainian Studies*, 17, 1-2 (Summer-Winter), s. 17-28.

- 1996 *Ukrajina davnja i nova. Narod, religija, kul'tura*, L'viv.

IVANTYŠYNOVÁ, T.

1998 (Red.) *Veda a ideológia v dejinách slavistiky*, Bratislava.

JAKOVENKO, N.

1993 *Ukrajins'ka šljachta z kincja XIV do sereďyny XVII st.*, Kyjiv.

1994 «Gente Ruthenus Nazione Polonus – zmist i evolucija ponjattja u bačenni V. Lypyns'koho», w: *V'jačeslav Lypyns'kyj. Istoriko-politologična spadščyna i sučasna Ukrajina*, red. Ja. Pelens'kyj, Kyjiv-Philadelphia, s. 97-102.

1995 «Niespodzianki ukraińskieji historii przedstawioneji po łacinie», w: *Łacina w Polsce*, p.r. J. Axera, 1-2: *Między Slavia latina a Slavia orthodoxa*, Warszawa, s. 45-54.

2002 *Paralelnyj svit. Doslidžennja z istoriji ujavlen' ta idej v Ukrajinі XVI-XVII st.*, Kyjiv.

KAPPELER, A.

1994 *Kleine Geschichte der Ukraine*, München.

KEENAN, E.L

1992 «Muscovite Perception of other Eastern Slavs before 1654 – An Agenda for Historians», w: *Ukraine and Russia in their Historical Encounter*, Edmonton, s. 20-38.

1994 «On Certain Mythical Beliefs and Russian Behaviours», w: *The Legacy of History in Russia and the New States of Eurasia*, S. F. Starr Ed., New York-London, s. 19-40.

2000 «Was Yaroslav of Halych Really Shooting Sultans in 1185?», w: *Cultures and Nations of Central and Eastern Europe. Essays in Honor of R. Szporluk*, Cambridge, Mass., s. 313-328.

KEMPA, T.

1997 *Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/1525-1608), wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń.

KŁOCZOWSKI, J.

1998 (Red.) *Młodsza Europa. Europa środkowo-wschodnia w kręgu cywilizacji chrześcijańskiej średniowiecza*, Warszawa.

2000 *Historia Europy środkowo-wschodniej*, 1-2, Lublin.

*Krakowsko-wileńskie studia*

1997-2000 *Krakowsko-wileńskie studia slawistyczne*, 2-3, Kraków.

KREKOTEN', V.

1999 *Vybrani praci*, Kyjiv 1999.

LEWIN, P.,

1967 *Intermedia wschodniosłowiańskie XVI-XVIII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków.

1994 «Drama and Theater at Ukrainian Schools in the Seventeenth and Eighteenth Century: The Bible as Inspiration of Images, Meaning, Style and Stage production», *Harvard Ukrainian Studies*, 1-2 (June), s. 93-123.

1990 «The School Theater in the Ukraine and its Relation to the Middle Ages», *Ricerche slavistiche*, XXXVII, s. 307-322.

LICHAČEV, D.S.

1960 «Nekotorye zadači izučeniija vtorogo južnoslavjanskogo vlijanija v Rossii», w: *Issledovanija po slavjanskomu literaturovedeniju i fol'kloristike*. Doklady sovetskich učenyh na IV Meždunarodnom S'ezde slavistov, Moskva, s. 95-151.

1969 «Barokko i ego ruskij variant XVII veka», *Russkaja literatura*, 2, s. 18-45.

1973 *Razvitie russkoj literatury X-XVII vekov. Epochi i stili*, Leningrad.

LIPATOW, A. W.

- 1999 *Słowiańszczyzna – Polska – Rosja. Studia o literaturze i kulturze*, Warszawa.

ŁUŻNY, R.

- 1966 *Pisarze kręgu Akademii Kijowsko-Mohylańskiej a literatura polska*, Kraków.

- 1989 (Red.) *Chrześcijański Wschód a kultura polska*, Lublin.

MARTI, R.

- 1989 *Handschrift - Text - Textgruppe - Literatur*, Wiesbaden.

MATHAUZEROVÁ, S.

- 1976 *Drevnerusskie teorii iskusstva slova*, Praha.

MOKRY, W.

- 1996 *Od Ilariona do Skoworody. Antologia poezji ukraińskiej XI-XVIII w.*, Kraków.

MOROZOV, A.A.

- 1962 «Problema barokko v russkoj literature XVII-nač. XVIII veka. Sostojanie voprosa i zadači izučenija», w: *Russkaja literatura*, 3, s. 4-38.

- 1982 «Simeon Polockij i problemy vostočnoslavjanskogo barokko», w: *Slavjanskoe barokko. Istoriko-kul'turnye problemy epochi*, Moskva.

MÜLLER, L. – SCHRAMM, G. – DE VINCENZ, A.

- 1992 «Vorschläge für eine einheitliche Terminologie des alten Ostslaventums», *Russia mediaevalis*, VII, 1, s. 5-8.

MYŠANYČ, O.

- 1987 (Red.) *Ukrajins'ke literaturne barokko. Zbirnyk naukovych prac'*, Kyjiv.

- 1996 *Kriz' viky. Literaturno-krytyčni ta istoriografični statii j doslidžennja*, Kyjiv.

MURKO, M.

- 1895 «Rezension: A. KOLESSA, *Ukrajins'ki narodny pys'nji v poezyjach B. Veljes'koho* (L'viv 1892); *Ševčenko i Mickevyč* (L'viv 1894)», *Archiv für slavische Philologie*, 1895, 17, s. 270-278.

NALYVAJKO, D.

- 1972 «Ukrajins'ke barokko u konteksti jevrops'koho literaturnoho procesu XVII st.», w: *Radians'ke literaturoznavstvo*, I, s. 30-47.

- 1988 *Spil'nist' i svojeridnist': Ukrajins'ka literatura v konteksti jevrops'koho literaturnoho procesu*, Kyjiv.

NAUMOW, A.

- 1990 «O ideologicznych funkcjach XVII-wiecznej hagiologii ruskiej», *Ricerche slavistiche*, XXXVII, s. 323-332.

- 1995 «Srednevekovaja literatura i bogosluženie», *Ricerche slavistiche*, XLII, s. 49-60.

- 1996 *Wiara i historia, Z dziejów literatury cerkiewno-słowiańskiej na ziemiach posko-litewskich*, Kraków 1996.

*Novgorod...*

- 1995 *Novgorod v kul'ture Drevnej Rusi*, Novgorod.

OKENFUSS, M.J.

- 1995 *The Rise and Fall of Latin Humanism in Early-Modern Russia: Pagan Authors, Ukrainians, and the Resilience of Muscovy*, Leiden.

OPARINA, T.

- 1998 *Ivan Nasedka i polemičeskoe bogoslovie kievskoj mitropolii*, Novosibirsk.

PACHLOVSKA, O.

- 1998 *Civiltà letteraria ucraina*, Roma.

PANČENKO, A.M.

- 1973 *Russkaja stichotvornaja kul'tura XVII veka*, Leningrad.

- 1984 *Russkaja kul'tura v kanun petrovskich reform*, Leningrad.
- PATIEJŪNIENĖ, E.  
1998 *Brevitas ornata. Māžosios literatūros formos XVI-XVII amžiaus Lietuvos didžiosios kunigaijštystės spaudiniuose*, Vilnius 1998.
- PELC, J.  
1993 *Barok – epoka przeciwieństw*, Warszawa.  
1995 «Barok polski wśród baroków innych krajów Europy», *Barok. Historia – Literatura – Sztuka*, II, 2 (4), s. 29-47.  
1996 «Emblematy, książki emblematyczne. Problemy teorii a praktyka twórców», *Barok. Historia – Literatura – Sztuka*, III, 1 (5), s. 33-59.  
2000 «Europa środkowa i wschodnia jako teren przenikania i wzajemnego oddziaływania różnych kultur», w: *Barok w Polsce i w Europie środkowo-wschodniej*, Warszawa, s. 13-36.
- PELENSKI, JA.  
1998 *The Contest for the Legacy of Kievan Rus'*, New York 1998.
- PERETC, V.  
1900 *Istoriko-literaturnye issledovanija i materialy*, Sankt-Peterburg.  
1962 *Issledovanija i materialy po istorii starinnoj ukrainskoj literatury XVI-XVIII vekov*, Moskva.
- PICCHIO, R.  
1958 «'Prerinascimento esteuropeo' e 'Rinascita slava ortodossa'», *Ricerche slavistiche*, VI, s. 185-199.  
1973 «Models and Patterns in the Literary Tradition of Medieval orthodox Slavdom», w: *American Contributions to the Seventh International Congress of Slavists (Warsaw 1973)*, 2: *Literature and Folklore*, the Hague-Paris, s. 439-467.

- 1975 «On Russian Humanism: The Philological Revival», *Slavia* (Praha), 44, N.2, s.161-171.
- 1980-81 «Sprawozdanie: N.A.KAZAKOVA, *Zapadnaja Evropa v russoj pis'mennosti XV-XVI vekov*», *Ricerche slavistiche*, XXVII-XXVIII, s. 417-419.
- 1983 «Levels of Meaning in Old Russian Literature», w: *American Contributions to the Ninth International Congress of Slavists (Kiev 1983)*, 2: *Literature, Poetics, History*, Columbus Ohio, s. 357-370.
- PLJUCHANOVA, M.
- 1995 *Sjužety i simboli moskovskogo carstva*, Sankt-Peterburg.
- 1998 «Cerkovnoe predanie o Konstantine, Elene i Vozdviženii Kresta v cerkovnoj žizni i v slovestnosti drevnego Novgoroda», w: *Contributi Italiani al XII Congresso Internazionale degli Slavisti (Cracovia 1998)*, Associazione Italiana degli Slavisti, Napoli, s. 61-86.
- Plurilinguismo letterario*
- 1998 *Plurilinguismo letterario in Ucraina, Polonia e Russia tra XVI e XVIII secolo*, pod red. M. Ciccarini i K. Żaboklickiego, Accademia polacca di Roma (Conferenze, 111), Varsavia-Roma.
- POLONS'KA-VASYLENKO, N.
- 1968 *Two Conceptions of the History of Ukraine and Russia*, London.
- POPPE, A.
- 1997 «Introduction to Volume I», w: HRUŠEVSKYJ M., *History of Ukraine-Rus'*, I, Edited by A. Poppe, F. Sysyn, Edmonton-Toronto, s. xliii-liv.
- PYLYP'JUK, N.
- 1984 «Eucharisterion albo vdjačnosť. The First Panegyric of the Kiev Mohyla School». *Harvard Ukrainian Studies*, VIII, 1-2 (June), s. 45-70.

RADYSZEWSKYJ, R.

1996-1998 *Roksolanski Parnas*, I: Polskojęzyczna poezja ukraińska od końca XVI do początku XVIII w. Kraków 1996; II: Antologia, Kraków 1998.

RJABCZUK, M.

2000 *Vid Malorosiji do Ukrajiny: paradoksy zapizniloho natsjetvorenija*, Kyjiv.

RONCHI DE MICHELIS, L.

2000 *Eresia e Riforma nel Cinquecento. La dissidenza religiosa in Russia*, Torino.

ROTHER, H.

1976-1977 *Die älteste Ostslavische Kunstdichtung (1575-1647)*, I-II, Giessen.

1993 «Polnische Barockdichtung in Russland um 1700», w: *Studien zur polnischen Literatur-, Sprach- und Kulturgeschichte im 18. Jahrhundert*, Köln-Weimar-Wien, s.245-258.

1999 «Zapadnaja (pol'skaja) duchovnaja pesnja na vostočno-slavjankoj počve: opyt postanovki zadači», w: *Traduzione e rielaborazione nelle letterature di Polonia, Ucraina e Russia. XVI-XVIII secolo*, Alessandria, s. 109-126.

2000 «Paraliturische Lieder bei den Ostslaven, besonders Ukrainern (Östliche Liturgie und westliches Kirchenlied)», w: *Sprache und Literatur der Ukraine zwischen Ost und West*, Bern 2000, s. 17-31.

2000a «Polnische Kirchenlieder in Moskau», w: *Im Gedächtnis der Kirche neu erwachen. Studien zur Geschichte des Christentums in Mittel- und Osteuropa*. Festgabe f. G. Adriányi zum 65. Geburtstag, Köln, s. 369-372.

2000b *Was ist "altrussische Literatur"?*, Nordrhein-Westfälische Akademie der Wissenschaften. Vorträge (G 362), Wiesbaden.



- RUDNYTSKY, I.L.–PRITSAK, O. – RESHETAR, J. S. JR.  
1963 «The Role of the Ukraine in Modern History. Comments by A. Adams, O. Pritsak, and J. Reshetar, Jr.», *Slavic Review*, XXII, 2 (June), s. 199-260.
- SAUNDERS, D.  
1985 *The Ukrainian Impact on Russian Culture, 1750-1850*, Edmonton.
- SAZONOVA, L.I.  
1991 *Poezija russkogo barokko*, M. 1991.
- SHEFFY, R.  
1990 «The Concept of Canonicity in Polysystem Theory», *Poetics Today*, 11, 3 (Fall), s. 511-522.
- SHEVELOV, G.  
1979 *A Historical Phonology of the Ukrainian Language*, New Haven.
- SOFRONOVA, L.A.  
1981 *Poetika slavjanskogo teatra XVII-XVIII vekov*, Moskva.  
1996 *Starinnyj ukrainskij teatr*, Moskva.
- SOLOV'EV, A.  
1979 *Byzance et la formation de l'Etat russe*, London.
- STANCHEV, K.  
2002 «Il posto della poesia liturgica nello spazio letterario della Rus' medievale (Storia e stato attuale della questione)», *Russica Romana*, IX, s. 221-235.
- STERN, D.H.  
2000 *Die Liederhandschrift F 19-233 (15) der Bibliothek der Litauischen Akademie der Wissenschaften*, Köln.

STRATYJ, JA.

- 1987 «Rol Ostrožskoho kulturno-osvitovoho centru v stanovlenni i rozvitku reformacyjnych ta humanistyčnych idej», w: *Istorija filosofii na Ukrajinii*, t. 1, Kyjiv.

SYSYN, F.

- 1984 «Peter Mohyla and the Kiev Academy in Recent Western Works: Divergent Views on Seventeenth-Century Ukrainian Culture», *Harvard Ukrainian Studies*, VIII, 1-2, s. 155-187.
- 1985 *Between Poland and the Ukraine. The Dilemma of Adam Kysil, 1600-1653*, Cambridge Mass.
- 1986 «Concepts of Nationhood in Ukrainian History Writing, 1620-1690», *Harvard Ukrainian Studies*, X, 3-4 (December), s. 392-423.
- 1997 «Introduction to the History of Ukraine-Rus'», w: HRUŠEVŠ'KYJ M., *History of Ukraine-Rus'*, I, Edited by A. Poppe, F. Sysyn, Edmonton-Toronto, s. xxii-xlii.

SZEWCZENKO (ŠEVČENKO), I.

- 1992 «Religious Polemical Literature in the Ukrainian and Belarusian Lands in the Sixteenth and Seventeenth Centuries», *Journal of Ukrainian Studies*, 17, 1-2 (Summer-Winter), s. 46-58.
- 1996 *Ukraina między Wschodem a Zachodem*, p.r. J. Axera, Warszawa.

SZPORLUK, R.

- 1997 «Ukraine: From an Imperial Periphery to a Sovereign State», *Daedalus*, t. 126, N.3, s. 85-119.
- 2000 *Russia, Ukraine and the Breakup of the Soviet Union*, Stanford, Calif.

THOMSON, F.

- 1998 «Gregory Tsamblak – The Man and the Myth», *Slavica Gandensia*. 25, 2, s. 5-149.

TOLOČKO, O.

1994 «Rus' očima Ukrajiny: v pošukach samoidentyfikaciji ta kontynujitetu», *Sučasnist*, N.1, s.11-117.

UŠKALOV, L.

1994 *Svit ukrajins'koho Barokko*, Charkiv.

VELYCHENKO, S.

1992 *National History and Cultural Process. A Survey of the Interpretations of Ukraine's Past in Polish, Russian and Ukrainian Historical Writing*, Edmonton.

VINZENZ, A.

1989 (Red.) *Helikon Sarmacki. Wątki i tematy polskiej poezji barokowej*. Wrocław itd.

VODOFF, WL.

1989 *Princes et principautés russes (Xe-XVIIe s.)*, Northhampton.

2003 *Autour du mythe de la Sainte Russie. Christianisme, pouvoir et société chez les slaves orientaux (X-XVII siècles)*, Paris.

VOZNIJAK, M.

1924/2001 *Istorija ukrajins'koji literatury XVII-XVIII st. / Die Geschichte der ukrainischen Literatur im 17. Und 18. Jahrhundert*, Aus dem Ukrainischen von A.-H. Horbatsch, (Bausteine zur Geschichte der Literatur bei den Slaven), Köln-Weimar.

WAGILEWICZ, J. D.

1843/1996 *Pisarze polscy rusini*, p.r. R. Radyszewskiego, Przemysł 1996.

WILSON, A.

2000 *The Ukrainians: Unexpected Nation*, New Haven – London.

WOLCZUK, K.

2000 «History, Europe and the 'National idea': the 'Official' Narrative of National Identity in Ukraine», w: *Nationalities Papers*, t. 28, N.4, s. 671-694.

WÖHLER, A.

1999 (Red.) *Die handschriftlichen Kantonale des Franziskus Valentin Ruthen (1674-1734)*, Bonn 1999.

ZALIZNJAK, A.A.

1996 *Novgorodskij dialekt*, Moskva.

ŽIVOV, V.M.

1995 «Svetskij i duhovnyj literaturnyj jazyk v Rossii XVIII veka: vzajmodejstvie i vzajmootalkivanie», *Russica romana*, II, s. 65-81.

1995a «Osobennosti recepcii vizantijskoj kul'tury v Drevnej Rusi», *Recherche slavistiche*, XLII, s. 3-48.

1996 *Jazyk i kul'tura v Rossii XVIII veka*, Moskva.

ZOLTÁN, A.

1999-2000 (Red.) *Jazyki v Velikom Knjažestve Litovskom i stranach sovremennoj Central'noj i Vostočnoj Evropy: migracija slov, vyraženij i idej. Meždunarodnaja konferencija*, (*Studia Russica*, XVII-XVIII), Budapest.

### Abstract

*Rus', Ukraine, Ruthenia, Great Principality of Lithuania, Polish Commonwealth, Moscow, Russia, Central-Eastern Europe: about cultural stratification and multifunctionality.*

The mentioned names are but a part of the many definitions traditionally used to indicate the historical reality which we call now Ukraine, the "non-historical" nation that recently has acquired the status of an independent state. In this paper the author will try to describe some of the main aspects which correspond to the mentioned definitions, as they appear in their evolution towards the modern concept of Ukraine.

The first part is devoted to some aspects of the characterising features and the canon of Ukrainian literature. For many centuries the main

characteristic of this literature has been – in the author’s opinion – its linguistic pluralism and the frequent change of the “genetic code”. The use of Church Slavonic, Polish, Latin and *rus’ka mova* has brought to a wide range of literary works belonging to several genres. In some cases, mainly in polemic literature, the use of Polish or Latin was prompted by the Ukrainians’ (and Belorussians’) wish to affirm the own tradition among other peoples and to make their own culture known to the Polish and European milieus. In other cases multilingualism functioned not only as the written version of the use of various languages in everyday life, but also as a refined literary means for both panegyric exaltation and the expression of one’s own feelings and hopes or for elegiac poetry. Sixteenth and seventeenth century literature testifies on the one side to the main issues and peculiar ideas circulating in Ukrainian society, on the other to its openness to different influences coming from several cultures. Among the main problems of this literature is the belonging of certain authors or works to one literary canon or to another. Such personalities as St. Orzechowski / Orichovs’kyj, S. Rysinski or Paul of Krosno (just to mention some of the most famous ones) are certainly writers fully integrated in the Polish and Western European literary system. However, in some respects they may also be considered as part of Ukrainian or Belorussian literature. Moreover, new Lithuanian books today make it clear that a huge amount of writers belonging to Polish literature may be considered also from the point of view of the evolution of Lithuanian literature and as part of the culture of the Great Principality of Lithuania. One should not forget either that in the Ruthenian lands there are phenomena which go far beyond the problem of authors who belong to different national literatures, but represent basically the same cultural and rhetoric system (the Classical and Humanistic tradition as in the case of the authors mentioned above). Actually, during the fourteenth-sixteenth century a flourishing Church-Slavonic tradition represented at the same time the continuity of the Orthodox tradition of Eastern Slavic peoples and their permanent ties with the whole of the Byzantine-Slavic heritage. Though ideologically and linguistically opposed to the later Humanistic-Renaissance-Baroque tradition of Western origin, the works of Grigorij Camblak and his fellow-monks represent an important part of the total history of Ukrainian literature, since several factors of continuity (in genological, territorial and – possibly – stylistic aspects) may be detected between the Church-Slavonic Medieval tradition and the later Renaissance and Baroque culture. The same applies to the history of Belorussian and Lithuanian literatures, and to the whole of the cultural history of the Great Principality of Lithuania and of Central-Eastern Europe.

Literary criticism and cultural studies today are confronted with a double challenge. They seem to be obliged to match the needs of the new independent countries, which on the one hand are defining a certain amount of distinctive features in an “official narrative” aimed at affirming the national identity, and on the other should preserve a broad net of

international connections among the many cultural expressions of Central-Eastern Europe. In order to match these different needs, it is suitable to apply to the various phenomena of literary and cultural history of these countries a set of flexible methods which would allow to consider each fact or set of facts (works, authors, groups of authors, genres, ideas) from different points of view and in accordance with the different function that the phenomena may have in a certain time or context. Only in a multifunctional approach, that takes into account more than one context one may ensure a correct consideration of each fact or set of facts, each time in the appropriate context. A proper focus of the national literary history (be it Polish or Ukrainian, Belorussian or Lithuanian) or of the whole of the East-Central European context may be reached if the perspective from which phenomena are examined and the “horizon of expectations” of the readers are taken into account each time in the correct way.

The issue of the “central” or “peripheral” position of the main authors of the period of Baroque illustrates how difficult it is to draw a line of separation between what may be considered as Polish, or Ukrainian and Ruthenian, or Russian. This applies mainly for such writers as Lazar Baranowicz, Stefan Jaworski and Dymytry Tuptalo. Their works were not only written in several languages, but in different countries and social and cultural milieus. These works responded to different demands and functions, although they originated from a definite cultural institution and followed a constant set of “rules of the game” – a set which was imported from Western tradition but was typical of Baroque Ukraine. Many of the author’s considerations on this period may be applied up to a certain point also to the problems of Russian-Ukrainian literary relationships in the nineteenth century.

In the second part the author asks herself whether a similar methodological and typological approach as discussed above may be useful also for the Medieval literary culture of Rus’ and for the complex issue of the continuity between Kiev and Ukrainian culture on one side, and between Kiev and Muscovite Russia on the other. In the author’s opinion there is no reason to exclude the Kievan literary and cultural tradition from a full account of Ukrainian literature: recent research has revealed the existence of a wide range of factors of continuity which fully legitimates a continuous account of Ukrainian literature from the eleventh century to the present day. All the more so since the historical memory of a territorial, ideological and cultural continuity in the Ruthenian lands reaches back to the times of the late Kievan principality and progressively contributed to the development of the consciousness of Ukrainian diversity from the neighboring peoples and cultures up to the modern “national” consciousness.

The idea of continuity between the Kievan Medieval heritage and modern culture, however, is not unique of Ukraine’s self-consciousness. The claim for the Kievan heritage has contributed to and testifies to the growth of Russia’s state and national consciousness. Without dwelling further on the

time in which this phenomenon began (whether in the fifteenth-sixteenth, or in the seventeenth-eighteenth century, as different scholars have it), it is important to stress that the Kievan heritage has been considered as a part of the evolution of Russian culture and has been exploited for Russia's imperial purposes. This makes the discussion harsh, and originates profound conflicts, which most of the time are unproductive, and not really scholarly. The author considers it useless and silly to try to give legitimacy to one's own tradition by searching for more and more remote proofs of a supposedly antique, prechristian "Ukrainian" or "Russian" written culture in various "Veles books" or similar forgeries, or in texts of doubtful origin. It may be much more useful – the author maintains – to take into account the multifunctional significance of the same literary and cultural phenomena with regard to the perspective and the aim the scholar takes as his point of departure. Although the Medieval literary system is basically different from the post-Renaissance one, we should accept that the same phenomena or sets of phenomena may belong to different historical narratives and to two or more literary canons. The sermons of Ilarion or Kirill of Turov belong to a genre which shows a continuity of evolution from the Kievan times up to the eighteenth century in Ukraine, the difference of language and literary code notwithstanding. However, these authors, as many others of Medieval Rus', belong as well to the historical memory of the Muscovite tradition. In a much clearer way they belong to the general Church Slavonic literature, thus including the Southern European Orthodox Slavdom (the Rumanian lands included) and – even more largely – the Slavic-Byzantine commonwealth. It will be the scholars' duty to have these different levels of functioning clearly in mind when they come to grips with this complex and pluralistic reality, and to give the reader an honest account of their aims and of the facts they describe and interpret.

Among the problems which greatly contribute to creating confusion and misunderstandings is the question of terminology. An incorrect use of generally accepted terms, which are often used in an imprecise or biased manner (be it out of ignorance, tradition or bad will) often conveys poor information to the non specialised readers and contributes to misunderstandings and sometimes to sterile disputes. Some interesting suggestions have been made in recent scholarship in order to introduce new terms or to give a precise semantic value to old names. Unfortunately no solution seems to be satisfactory for the whole range of phenomena, situations, historical contexts, literary characteristics and social functioning of the Ruthenian, Ukrainian, Belorussian or East-Central European areas. It is up to the erudition, the flexibility and the intellectual consciousness of each scholar to give precise indications on what he is writing about and on which function he attributes to each term he uses and to each phenomenon he describes or he deals with.